

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filja: ulica Dworcowa 2.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Numerzy Telefonu: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Bucharlerja 1374, — Filja ulica Dworcowa 1299.

Numer 125.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 2 czerwca 1927 r.

Rok XXI.

O naszej pożyczce zagranicznej.

Pertraktacje pożyczkowe dobiegają już końca i rząd celem zakończenia tychże wysłał do Paryża p. Barańskiego, dyrektora departamentu obrotu pieniężnego w Ministerstwie Skarbu, który już powrócił i przedstawił przebieg rokowań na specjalnie w tym celu urządzonych konferencjach w Ministerstwie Skarbu. Niezrozumiałem jest, że rząd w ostatnim etapie rokowań zmienił przedstawiciela, gdyż p. Barańskiego dopiero na końcu wtajemniczono w arkana pożyczkowe. Mógł tedy nieświadomie nawet popsuć pracę dotychczasową pp. Krzyżanowskiego i Młynarskiego, jakimś nieumiejętnym posunięciem. Przez dłuższy czas rząd ociągał się z zawarciem umowy, gdyż w skład banków, subskrybujących naszą pożyczkę, należy i bank niemiecki (w Ameryce) Kuhn, Loeb et Co., na którego czele stoi p. Warburg z Hamburga, a nadto Ameryka początkowo żądała od nas opcji na przeciąg trzech lat, my zaś nie mogliśmy oddać grupie finansującej naszą pożyczkę monopolu pożyczkowego, aby nie związać sobie rąk i uniemożliwić uzyskanie pożyczki na przyszłość. Sporna ta kwestja, jak się dowiadujemy, została całkowicie usunięta.

Wszystkie koła gospodarcze Polski wypowiedziały się za przyjęciem pożyczki. Przedewszystkiem podkreślić musimy zgodną opinię Rady Banku Polskiego, która na odbytej konferencji z rządem oświadczyła się za nią. Biorąc pożyczkę rząd powinien się zastanowić nad następującymi punktami:

- pożyczkę zaciągamy przy kursie emisyjnym 92 proc.;
- placimy 8 proc. odsetek z góry;
- provizja dla pośredników (p. Monet).

W najlepszym razie według powyżej wymienionych danych moglibyśmy udzielać wewnątrz kraju pożyczek długoterminowych przy oprocentowaniu 10 proc. w stosunku rocznym, a żeby rząd nie tracił, co w normalnych warunkach jest niemożliwe do przyjęcia ani dla przemysłu, ani dla handlu i rolnictwa, które są zmuszone pracować z minimalnym zyskiem. W razie bowiem dojścia do skutku traktatu handlowego polsko-niemieckiego zalani będziemy tanie mi towarami niemieckimi, gdyż przemysł tamtejszy korzysta z kredytu na dogodnych warunkach, wobec czego konkurencja polskiego przemysłu z niemieckim byłaby sparaliżowaną.

Przez kilka dni będą się w Warszawie toczyły konferencje rządu z przedstawicielami konsorcjum pożyczkowego p. Denise i Doulopem, a w następnym tygodniu celem ostatecznego załatwienia, przybędą pp. Monet i Clause. Na konferencjach obecnych nastąpi uzgodnienie tekstu umowy pożyczkowej, która będzie zawartą na podstawie prawa międzynarodowego, gdyż pożyczka ta pojawi się zarówno na rynku amerykańskim jakoteż i na rynku angielskim.

Nie wątpimy, że sprawa pożyczki zostanie pomyślnie załatwiona i że już w drugiej połowie czerwca wpłynę do Warszawy pierwsza rata pożyczkowa. Z przyznanej nam pożyczki

Anglja zaatakuje Sowiety od morza Czarnego, gdyby zatarg wszedł w fazę zbrojnej rozprawy. Brytyjski oddział obserwacyjny na Bałtyku.

Bukareszt, 31. 5. Tutejsze koła wojskowe na zasadzie wiadomości, otrzymanych z Londynu, kategorycznie twierdzą, że punktem ciężkości akcji angielskiej przeciwko Sowiety na wypadek zaostrzenia się konfliktu angielsko-rosyjskiego, będzie w Europie Morze Czarne.

Sztab angielski wyznaczył już eskadry, przeznaczone do zablokowania brzegów rosyjskich, oraz oddziały wojsk, które ewentualnie pod osłoną artylerji okrętowej będą okupowały czarnomorskie porty rosyjskie.

Głównym celem akcji wojskowej angielskiej na wypadek wojny, ma być Ukraina i Kaukaz.

Wiadomości te potwierdza żywa działalność angielskich attaches wojskowych w Rumunji, Bułgarii i Turcji.

Moskwa, 31. 5. Leningradzki korespondent „Prawdy“ twierdzi, że eskadra angielska, która w czerwcu przybędzie do Helsingforsu, pozostanie tam aż do późnej jesieni. Tenże korespondent „Prawdy“ dowiaduje się z kół marynarki, że prawdopodobnie jest, iż admiralicja angielska ze względu na zerwanie stosunków z Unją Sowiecką postanowiła utrzymać na Bałtyku oddział obserwacyjny. Zdaniem „Prawdy“ Anglja przygotowuje interwencję wojskową.

Słowo „wojna“ na ustach wszystkich.

Paryż, 31. 5. „Excelsior“ donosi z Moskwy o wielkich przygotowaniach wojennych Sowiety. Dziennik pisze: Słowo „wojna“ znajduje się na ustach wszystkich. Rokowania w sprawie paktu neutralności z Polską nie przeszkadzają Sowiety wzmocnić pod względem wojskowym polskiego pogranicza. Równocześnie dokonano poważnych przesunięć wojskowych w kierunku Dalekiego Wschodu. Oficerowie otrzymali szereg instrukcyj na wypadek mobilizacji.

rząd prawdopodobnie skorzysta w sposób następujący:

- 50 000 000 złotych zużyje na podwyższenie kapitału zakładowego Banku Polskiego;
- na wycofanie bilonu;
- na umorzenie kredytu rządowego w Banku Polskim;
- na spłaty procentów od zaciągniętych pożyczek.

Po dojściu do skutku pożyczki w Radzie Banku Polskiego zasiądzie obserwator o dość ograniczonym zakresie działalności, gdyż polityka kredytowa Banku Polskiego nie ulegnie żadnej zmianie. Obserwator wejdzie również w skład jednej z podkomisyj. Jak twierdzą koła rządowe, osiędzie on w Warszawie tylko dlatego, że Amerykanie będą mieli większe zaufanie do naszej pożyczki, o ile zobaczą swego człowieka, pilnującego ich interesów na miejscu. Pieniądze bowiem, jakie uzyskamy, nie mają być w żaden sposób użyte na cele bu-

Moskwa, 1. 6. (Radjo) Woroszyłow na mityngu robotniczym w Artemowsku oświadczył, że zerwanie przez Anglję stosunków dyplomatycznych oznacza zbliżanie się wielkiej wojny, wobec czego sowieckie wojska winny być gotowe w każdej chwili do odparcia napaści wrogów.

Moskwa, 1. 6. (Radjo) Aresztowany b. generał armji Kołczaka, Annenkow zeznał, że podczas bytności jego w Chinach, niejednokrotnie przez angielskich dyplomatów były czynione propozycje wszczęcia walki orężnej z Sowiety.

Mobilizacja pięciu roczników w Rosji Sowieckiej.

Podług wiadomości z Mińska, Woroszyłow objeżdża wojenne okręgi północno- i południowo-zachodnie, w celu zbadań na miejscu mobilizacyjnego pogotowia w wojsku, które jest skoncentrowane w rejonach polskiej i rumuńskiej granicy na wypadek wojny z Anglją. Objazd Woroszyłowa nastąpił wskutek postanowienia wojennego sowietu rewolucyjnego na tajnym posiedzeniu w dn. 25 maja.

Wiadomości, podane z Londynu o mobilizacji w Rosji pięciu roczników, potwierdzają się.

Wstrzymanie urlopów w armji czerwonej.

Wojenny sowiet rewolucyjny wydał rozkaz wstrzymania urlopów dla wszystkich szarż w armji czerwonej; jednocześnie powiększa się stan liczebny oficerów w armji i flocie.

W Kremlu konferują bez przerwy.

Jak donoszą z Moskwy, w Kremlu odbywają się bez przerwy narady w związku z zerwaniem dyplomatycznych stosunków z Anglją. Chociaż obrady trzymane są w największej tajemnicy, jednak niemieckiemu korespondentowi udało się ustalić, że

Sowiety zmuszone warunkami gospodarczymi, zrobią cały szereg ustępstw na korzyść tych państw, z którymi prowadzą układy, chcąc tym sposobem sparaliżować dążenia Anglii, skierowane ku zupełnej izolacji ekonomicznej Rosji Sowieckiej.

Bolszewicy boją się wojny.

Moskwa, 31. 5. (PAT). „Prawda“ stwierdza, że zerwanie przez Anglję stosunków z Rosją sowiecką pozostaje w związku z usiłowaniami Anglii do wprowadzenia stosunków między sowietami a państwami kapitalistycznymi w fazę wyteżonej walki. Mowa Lloyd George'a stwierdza, że zerwanie stosunków oznacza przygotowanie wojenne przeciwko sowietom. Rząd sowiecki, kończy „Prawda“, będący przedmiotem ciągłych prowokacji i najbezczelniejszych wyzwań stwierdza przed całym światem swoje stanowcze pokojowe dążenia.

Na złamanie karku.

Moskwa, 31. 5. „Politbiuro“ wypowiedziało układ handlowy Afryce Południowej. Układ taki wypowiedziany zostaje jednocześnie Argentynie oraz Palestynie.

Wypowiedzenie układu Afryce Południowej i Palestynie wywołane zostało tem, iż wobec zerwania układów z Anglją zawieranie tranzakcyj z obu temi krajami byłoby fizycznie niemożliwością. Natomiast wypowiedzenie układów Argentynie jest odpowiedzialnością wobec komunistów rząd Argentyny. Rząd ten nie ograniczył się do aresztowania przywódców komunistycznych grup w Buenos Aires i innych miejscowościach, lecz ściga każdy odruch, który nasuwać może podejrzenia, iż celem jego jest dążenie do wywołania przewrotu.

dżetowe, lecz wyłącznie na cele gospodarcze i stabilizacyjne.

Wpłyną one nie wprost do kraju, lecz zostaną złożone do dyspozycji rządu w jednym z banków amerykańskich, prawdopodobnie w Irving Bank. Kapitał ten częściowo wpłynie do Polski za pośrednictwem Banku Polskiego, który w następstwie przekaże złote Bankowi Gospodarstwa Krajowego, a ten znow powiększy kredyty gospodarcze. Jak już powyżej wspominaliśmy, w związku z pożyczką ma być powiększony kapitał zakładowy Banku Polskiego i emisję ma przejąć rząd, naturalnie tylko wówczas, o ile swoją zgodę wyrazi Walne Zgromadzenie Banku Polskiego, które zostanie zwołane mniej więcej w przeciągu dwóch tygodni po ostatecznym zawarciu umowy pożyczkowej. Rząd ze swej strony ma nawet zgodzić się na odstąpienie w przyszłości akcjonariuszom tej emisji, skoro tylko na rynku polskim będzie większa płynność gotówki. Kurs

emisyjny ustalony zostanie prawdopodobnie według obliczeniowego kursu złotego w złocie, a więc na 172,30.

Zasadniczym warunkiem wymaganym przez Amerykę to **ustabilizowanie naszej waluty**, która nie będzie odbiegała od normy obecnej. Przyczyni się to do zwiększenia obiegu pieniężnego, gdyż dotychczas Bank Polski obliczał złoto, srebro oraz dewizy według kursu dolara 5,18½, z drugiej strony wpłyną jeszcze większe sumy dewiz tak, że ciasnota na rynku pieniężnym ustąpi. Rząd ze swej strony wycofa bilon, dotychczas jednak nie wiadomo w jaki sposób zostaną wycofane monety zdawkowe srebrne 1- i 2-złotowe, których wartość obliczana według kursu dolara 5,18½ po ustabilizowaniu go mniej więcej na poziomie 9,00 będzie nierealną i srebrne monety zniknąby w tej chwili z obiegu, gdyż złota moneta wypiera zawsze dobrą.

Niemcy i Ukraińcy przed forum międzynarodowym.

Kongres Unji Towarzystw Przyjaciół Ligi Narodów w Berlinie. Prace Kongresu. — Udział Delegacji Polskiej. — Mniejszości niemieckie zagranicą. — Blamaż Ukraińców.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego.”)

Berlin, 30 maja.

Pierwszy — zresztą słaby — widomy znak „ducha Locarna”: w pięknym gmachu Rady Gospodarczej Rzeszy obraduje Unja Towarzystw Przyjaciół Ligi Narodów. Szereg mniej lub więcej poważnych panów, a nie brak i pań (delegatki oraz żony). Wszędzie — rzecz prosta — kręci się prasa — przeważnie międzynarodowa. Nastrój miły i niewymuszony, niema formalności ani ekscelencji, choć spis delegatów wymienia „Right Honorable”ów itp. „grube ryby”.

Spytacie się, kochani czytelnicy, cóż to jest właściwie owa Unja Towarzystw Przyjaciół Ligi Narodów? Ni mniej, nie więcej tylko druga Liga Narodów. Liga, że tak powiemy, prywatna, co najmniej zaś nieoficjalna. Czyli, innymi słowy: ten sam pan, który wczoraj był delegatem swego kraju w Lidze Narodów i działał ściśle według otrzymanych instrukcji, dziś jest niejako incognito i stara się w drodze prywatnej dojść do porozumienia z delegatami innych narodów w sprawie szeregu spornych kwestyj. Na kongresie rozpatrywany jest surowy materiał i w miarę możliwości uzgadniany. Część tego przerobionego już materiału pójdzie potem przed forum genezyjskie. Jak wielkie znaczenie przypisują Kongresowi, wystarczy jeden przykład: obrady rozpoczęto dyskusją na temat **mniejszości niemieckiej we Włoszech, w południowym Tyrolu**. Delegatka holenderska i delegat angielski, którzy objeżdżali południowy Tyrol, ostro bardzo krytykowali ucisk Niemców, stosowany przez faszyzm włoski. W dzień później Mussolini odpowiedział agresywną mową. Signor Gallavresi odpowiadał w Berlinie znacznie bardziej pojednawczo...

Program prac Kongresu jest bardzo obszerny. Więć nasamprzód t. zw. sprawy wewnętrzne: sprawozdanie z działalności Unji, zagadnienia organizacyjne. Z kolei propaganda Ligi Narodów w społeczeństwie i w szkołach. Następnie sprawy **mniejszości narodowych** — i to bardzo szczegółowo. Wreszcie: szereg zagadnień gospodarczo-społecznych i prawno-politycznych. Gospodarzami są Niemcy, t. j. niemiecka Liga für Völkerbund (hr. Bernstorff). Przewodniczący profesor Sorbony (uniwersytetu paryskiego) Aulard. Niezmiernie **czynna jest delegacja polska**, o której będziemy mieli jeszcze sposobność wspomnieć innym razem. Prezesem delegacji polskiej jest prof. dr. Dembiński. W komisjach i na plenum niestrudzenie pracują m. in.: mecenas dr. Nagórski, dr. Loewenherz, poseł Lypaciewicz, p. St. J. Pa-procki. Kontakt delegatów polskich z wieloma delegacjami jest serdeczny, ze wszystkimi poprawny. Prasie udzielają chętnie i wyczerpująco informacji.

Fakt, że miejscem obrad Kongresu jest Berlin, wyzyskali naturalnie Niemcy dla swoich celów, przyjmując b. gościnnie delegatów oraz wytaczając szereg swoich spraw na komisjach i na plenum Kongresu. Dużo, stanowczo za dużo czasu poświęcono **sprawom mniejszości narodowych**. Miało to chyba ten „dobry” rezultat, iż Niemcy przekonali się, gdzie i jakim mniejszościom narodowym wiedzie się najgorzej. Niewątpliwie **dzieje się niedobrze Niemcom tyrolskim, z którymi rząd włoski się nie cacka; skarżą się żydzi w Rumunii, mniejszości muzulmańskie w Konstantynopolu oraz inne mniejszości bałkańskie**. Ciekawe są **poczynania mniejszości narodowych w Polsce**. Dotąd nastąpiły dwie akcje: niemiecka i ukraińska.

Niemcy na Kongresie nie skarżyli się. — Trzeba im to przyznać. Wysłali oni kwestię mniejszości niemieckiej w Polsce przez furtkę tzw. „spraw wewnętrznych”. Do tych spraw wewnętrznych należy m. in. kwestja przyjęcia do Unji Międzynarodowej nowych kandydatów: świeżo powstałe Towarzystwa (wzgl. „Ligi”) Przyjaciół Ligi Narodów. O-tóż m. in. zgłosiło swoją kandydaturę „Niemieckie T-wo Przyjaciół Ligi Narodów w Polsce”. — Ciekawe są kulisy tej kandydatury. Trzeba bowiem wiedzieć, że wszystkie polskie T-wa Przyjaciół Ligi Narodów tworzą Federację, do której chciano przyjąć również i T-wo Niemieckie i to na prawach członka założyciela federacji, co dawało im

pewne przywileje w głosowaniu. T-wo Niemieckie jednak zwlekało, do federacji nie przystąpiło, natomiast wysłało na Kongres jako „luchacza” dr. Neumanna, który w Berlinie trzyma się zupełnie zdala od delegatów polskich. Poufnie wyraził T-wo Niemieckie obawę, że, z chwilą wejścia do Federacji Polskiej, będzie stałe przez inne T-wo przegłosowane i nie będzie mogło bronić spraw Niemców w Polsce. Federacja Polska dała T-wu Niemieck. zapewnienie, że Niemcy będą mogli w takich kwestiach występować samodzielnie. Trudno chyba o większą dozę dobrej woli. Ale T-wo Niemieckie się waha, chwilowo patrzy, skąd wiatr wieje i czeka... **Kandydatura Twa Niemieckiego do Unji Międzynarodowej zresztą nie przeszła**, gdyż ogół delegatów był na tyle lojalny, że ustanowił zasadę terytorjalności: każde T-wo może należeć do Unji nie wprost, lecz jedynie przez główną organizację na terenie danego państwa.

Tak więc spokojnie i cicho załatwiono **sprawę niemiecką**. **Ukraińcy** natomiast wystąpili z humorystyczną produkcją i pięknie się zblamowali. W pewnej chwili bowiem ni stąd ni zowąd pojawił się referat Zachodnio-Ukraińskiego T-wa, które wcale nie istnieje i do Unji nie należy, a rzekomo reprezentuje Ukraińców, zamieszkałych w Polsce. Delegaci polscy chcieli zaprotestować, ale zostali uprzedzeni przez delegatów ukraińskich: do Unji bowiem należy T-wo ukraińskie, reprezentujące emigrantów paryskich (zdaje się z grupy Petlury). Delegaci ukraińscy sami zdezawutowali rzekome Twa Zachodnio-Ukraińskie jako nieistniejące. Z kolei wystąpili jednak „oficjalni”, t. j. uznani ukraińcy przeciw Polsce (Delegacja: Izak Baziak, inż. Dymitr Andriewsky, Piotr Kozewnikow, Dołyniuk), Mniejszość ukraińska w Polsce, według tych panów, liczy 10 milionów. Jest naturalnie uciśkana. Delegacja polska łatwo sprowadziła zarzuty ukraińskie do absurdu...

Wiele bardzo „referatów” a tembardziej informacji przedstawia się z punktu widzenia naukowego czy nawet wprost rzeczowego — humorystycznie. Jeden z delegatów polskich miał np. dłuższą pogawędkę z delegatem litewskim. „U was w Polsce jest milion Litwinów”. „Zmilił się pan, odpowiada delegat polski, skąd ta cyfra? Litwinów w Polsce jest raptem 70 tysięcy”. A na to Litwin: „No, tak, oni po litewsku nie mówią, ale należą do kultury litewskiej”. Bez komentarza.

Nie wolno jednak, mimo takie kwiatki, nie doceniać znaczenia Kongresu. Jest to bowiem, jak już nadmieniliśmy, druga, nieoficjalna Liga Narodów i stara się przesiać ziarno od plew, aby ułatwić pracę Zgromadzeniu w Sali Reformacji, które coraz bardziej wpływa na rozwój stosunków w całej Europie.

Dr. Al-ski.

Nota angielska do rządu egipskiego

Nieporozumienie na tle mieszania polityki do armji.

Londyn, 31. 5. Pat. Wysoki komisarz brytyjski przy rządzie egipskim wręczył wczoraj premierowi egipskiemu notę rządu brytyjskiego, zredagowaną w tonie stanowczym, lecz przyjaznym. Nota zawiera szereg uwag i postulatów rządu brytyjskiego i ma na celu usunięcie nieporozumień, które wyłoniły się w ostatnim czasie, w związku z niektórymi zagadnieniami armji egipskiej. Bezpośrednia przyczyna, która wywołała notę, ma pewne przedstawienia, poczynione przez komisję wojskową parlamentu egipskiego. Przedstawienia te zdają się być w-razem usiłowań niektórych kół politycznych egipskich, wciągnięcia armji do polityki i walk partyjnych.

Dzisiejszy „Times” nawiązując do faktu wręczenia tej noty, wypowiada pogląd, że nacisk skrajnej lewicy na rząd egipski ma swe źródło w usiłowaniu odwołania sirdarowi, przewidzianych przez traktat kredytów. Usiłowania te skłoniły rząd brytyjski do wypowiedzenia się w kwestji armji egipskiej. Stanowiska rządu brytyjskiego nie należy jednakże utożsamiać z jakimkolwiek dataniem rządu do wycofania aktu uznania niezależności Egiptu, nadanego w lu-

Kronika telegraficzna.

Poznań, 31. 5. (Pat.) Wojewoda poznański Bniński otrzymał od Ojca św. za pośrednictwem J. E. ks. Prymasa Hlonda komandorję z gwiazdą orderu Piusa, jedno z najwyższych odznaczeń papieskich.

Poznań, 31. 5. (Pat.) Przybyła tu grupa uczestników wycieczki lekarzy słowiańskich w liczbie około 30 osób. Uczestnicy wycieczki zwiedzają miasto.

Poznań, 31. 5. (Pat.) Dnia 6 czerwca br. przybędzie do Poznania wycieczka uczestników czwartego Międzynarodowego Kongresu Medycyny i Farmacji Wojskowej, obradującego obecnie we Warszawie.

Warszawa, 31. 5. (Pat.) Ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło nie udzielać pozwoleń na publiczne wyświetlanie w Polsce filmów wytwórni niemieckiej „Deulig Film”, która wykonała znany antypolski film propagandowy „Oberschlesien, Land unter dem Kreuz”.

Warszawa, 1. 6. (AW.) Dzisiejsza konferencja premiera z marszałkiem sejmu poprzedzona będzie rozmową marszałków sejmu i senatu, na której szczegółowo ma być omówiony program prac nadzwyczajnej sesji sejmowej. Omawiane też będą opinie stronnictw w tej sprawie.

Warszawa, 31. 5. (Pat.) Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że wiadomość, przedrukowana przez jedno z pism warszawskich z dziennika niemieckiego „Der Tag” o rzekomej wspólnej wizycie przedstawicieli dyplomatycznych Francji i Anglii u ministra Zaleskiego w sprawie skłonienia Polski do porozumienia z Niemcami — jest pozbawiona wszelkich podstaw.

Przed podpisaniem umowy o pożyczkę.

Warszawa, 1. 6. (AW.) Wczoraj odbyła się pierwsza konferencja z przybyłymi do Warszawy reprezentantami konsorcjów amerykańskich prowadzącymi z Polską rokowania pożyczkowe. Konsorcja amerykańskie reprezentowane były przez pp. Moneta, Glosego, Fishera i Dulfę, Polska zaś przez ministra Czechowicza i dyrektorów dep. Barańskiego i Wojtkiewicza. Wczoraj odbyła się konferencja z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej, Premiera, wice-premiera, ministra spraw zagranicznych i ministra skarbu. W dniu dzisiejszym odbędzie się dalszy ciąg narad. Według zapewnień kół finansowych, przebieg konferencji jest pomyślny i podpisanie kontraktu pożyczkowego nastąpi jeszcze przed 8 czerwca.

(AW.) Według informacji z kół finansowych, oprocentowanie pożyczki amerykańskiej nie będzie większe niż 7 proc. rocznie.

Pożar statku w zatoce gdańskiej.

Wczoraj wieczorem o godz. 9½ wieczorem uległ katastrofie dwumasztowiec motorowy „Falke” z Lubeki, wiozący 130 ton węgla z Gdańska do Lubeki; statek zapalił się przypuszczalnie wskutek uderzenia piorunem między Gdańskiem a Helem. Pożar zauważyli mieszkańcy Helu, którzy pierwsi wyruszyli z pomocą, ratując załogę. Kilka minut po uratowaniu załogi nastąpił wybuch tanku, zawierającego 800 litrów benzyny, poczem spalony maszt również runął.

Łuny pożaru widać było w Gdańsku; ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Ważny przyczynek do historii Powstania Wielkopolskiego.

Z Piły donoszą nam:

Za wypowiedzenie posłuszeństwa skazany został po 8 latach przez tutejszy sąd ławniczy były żołnierz Fryderyk Katter na 5 lat i tydzień więzienia. Żołnierz Katter z 10 kompanji 149 pułku piechoty w dniu 21 lutego 1919 r. w czasie gdy odbywały się walki z powstańcami polskimi, wypowiedział posłuszeństwo i namawiał innych żołnierzy, żeby z Polakami nie walczyli. Później K. uciekł do Polski i dopiero niedawno pochwycony został w Magdeburgu. Sąd przyznał K. okoliczności łagodzące, pomimo tego kara wypadła tak wysoko.

Baldwin zachwiany?

Londyn, 31. 5. (AW.) Pogłoski o zachwianem stanowisku premiera Baldwina znalazły już oddźwięk na łamach prasy. Kilka dzienników konserwatywnych, m. i. „Daily Mail”, „Morning Post” i „Sunday Express” przygotowują opinie do mającej nastąpić zmiany gabinetu. Najwyraźniej mówi o tem „Sunday Express”, który zapowiada ustąpienie Baldwina i całego rządu i powierzenie misji utworzenia gabinetu Chamberlainowi. Wpływowy odłam prasy konserwatywnej lansuje kandydaturę znawco ze swych tendencji antysowieckich sir Roberta Horna na stanowisko ministra skarbu.

Rokowania o utrzymanie personelu „Arcosu” w Berlinie.

Berlin, 31. 5. (PAT.) Biuro Wolffa donosi, że z personelu towarzystwa Arcos tylko 120 osób otrzymało wizy na przejazd do Niemiec i to jedynie na czas ograniczony, a mianowicie na 6 tygodni. „Kreuztg.” dodaje, że w połowie bieżącego tygodnia przybędą do Berlina Chińczuk i Rosenholz, którzy mają omówić z rządem Rzeszy wszelkie szczegóły przeniesienia Arcosu z Londynu do Niemiec. Jeżeli stan zdrowia Cziczerina pozwoli mu na to, przybędzie on również do Berlina, aby wziąć udział w tych rokowaniach.

Litwa wobec konfliktu angielsko-sowieckiego.

Kowno, 1. 6. (AW.) Premier Walde-maras w udzielonym przedstawicielom prasy wywiadzie zaznaczył, iż w obliczu anglo-sowieckiego konfliktu zagraniczna polityka Litwy nie ulegnie zmianie. Ostatnie wydarzenia w polityce zagranicznej nie będą miały również wpływu na ukształtowanie się stosunków polsko-litewskich. Po znanem wystąpieniu mocarstw i odpowiedzi litewskiej głos ma obecna Polska.

Cofnięcie się wojsk północnych w Chinach.

Pekin, 31. 5. (PAT.) Agencja Hava-sa donosi, że wiadomości o cofaniu się wojsk północnych na całej linii potwierdzają się. Gen. San Czan Fang Czang-Sun-Czang otrzymali rozkaz cofania się. Czang-Tso-Lin zamierza narazie pozostać w Pekinie, a uda się do Mukdena tylko w razie stanowczej konieczności. W chwili obecnej sytuacja wojsk południowych jest bardzo silna.

Pożar od pioruna.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż podczas wczorajszej burzy uderzył piorun w zabudowania gospodarza Karola Reda w Maksymilianowie. Spaliła się stodoła, chlew, wozownia, przybudówka, młocarnia, konna, siewkarnia, wialnia, powóz, uprząż i t. d. Pastwa płomieni padła też 17 świni i 26 kur. Reda ubezpieczony był tylko na 3.500 złotych.

Wiadomości z kraju.

Ogólno - polskie zawody śpiewacze.

W dniu 5 czerwca odbędą się w Warszawie w sali Filharmonji ogólnopolskie zawody śpiewacze, zorganizowane przez Związek Mazowiecki Polskich Stowarzyszeń Śpiewaczych. Udział w zawodach weźmie przeszło 500 śpiewaków. Zawody te są pierwszym tego rodzaju sprawdzianem wartości artystycznych polskich zespołów chóralnych.

St. posterunkowy zastrzelił swego kolegę.

W Łodzi na posterunku zdarzył się tragiczny wypadek. Starszy posterunkowy Józef Szczawiński, strzelając z karabinu do celu, zabił przez nieostrożność swego kolegę post. Solarka. Szczawińskiego aresztowano.

Most samobójców w Warszawie.

Komisariat wodny policji państwowej ponowił w magistracie starania o udzielenie kredytów na siatkę, mającą uniemożliwić skakanie z mostu Kierbedzia do Wisły. Odnośne kredyty będą zapewne przyznane. Siatka zawieszona będzie w ten sposób, że nie ożpeci mostu.

12-letni chłopiec z rozmysłem otrul swego 2-tygodniowego brata.

We wsi Radzików Wielki, w Lubelskiem, 12-letni chłopiec Józef Radzikowski otrul kwasem siarczanym swego 2-tygodniowego brata, ponieważ koleś zabójcy drażnił go, iż obecnie, mając brata, będzie musiał podzielić się z nim ojcowizną.

17-letni chłopiec przebił bagnetem swego rówieśnika.

Z Lublina donoszą: We wsi Majdan Kozłowiecki 17-letni Czesław Dudek przebił bagnetem rówieśnika swego, Ignacego Mazurka, który wkrótce zmarł. Dudek zbiegł. Przyczyną zbrodni niewyjaśniona.

(Przedruk wzbroniony)

Spowiedź h. agenta policji pruskiej.

(Ciąg dalszy).

Dziś jeszcze pracuje w wywiadzie niemieckim, w Królewcu, dawniejszy redaktor odpowiedzialny „Wiarsa“ z Bochum — Dykta. Z biura Podkomisarjatu Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku ginęły systematycznie listy i ważne dokumenty. Komisarz policji, Vogel, je otrzymywał, a prasa niemiecka skwapliwie ogłaszała te „rewelacje“ o propagandzie polskiej w Prusach Wschodnich i na Pomorzu. Przyjechał do Gdańska, który z oficerów sztabu polskiego w przebraniu — na drugi dzień już o tem można było czytać w „Dancigerce“... Przed niczem się nie można było ustrzec! Każdy krok Łaszewskiego, Dra Wybickiego i Dra Kręckiego był śledzony. Miano przepisać na maszynie memoriał do Paryża, a dla bezpieczeństwa udano się z zaufaną stenotypistką do Sopot, do mieszkania prywatnego państwa K., alisci i ta ostrożność na nic się zdała: Vogel kopję memoriału otrzymał jeszcze tego samego dnia!! Posadzano o zdradę szefa wydziału organizacyjnego N. R. L. Gabrylewicza, więziono go nawet w cytadeli warszawskiej — niewinnie, dopiero później wydało się, że sprawcą był — Dykta.

Jesienią 1919 r. Dykta został schwytany na froncie wielkopolskim i odesłany do Warszawy — do cytadeli. Później wymieniono go za dwóch naszych wywiadowców, uwięzionych w Prusach. Niemcy nie bardzo się na taką „zamianę“ zgodzali, bo chociaż szpiegami się chętnie posługują, to w gruncie rzeczy nimi gardzą. Ostatecznie biednego Dyktę przyjęli i musi im dalej służyć.

Oprócz Królewca mają Niemcy placówki wywiadowcze na prowincji przy oddziałach Heimatsdienstu.

Nowa awantura w warszawskiej „Zachęcie sztuk pięknych“.

Pisma stołeczne donoszą: Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie było znowu widownią burzliwego zajścia.

Na walnem zgromadzeniu wystąpił artysta rzeźbiarz Ostrowski, który zażądał, aby zakupiono popiersie albo postać pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, Gabriela Narutowicza.

Gdy przewodniczący nie poddał tego wniosku pod głosowanie, motywując odmowę względami formalnymi, powstała burza.

Gdy mowy kilku innych artystów nie wywarły żadnego skutku, część obecnych wśród okrzyków opuściła salę.

Nieoczekiwany wynik procesu o nadużycia w wojsku.

Dnia 30 bm. szóstym dniu rozprawy przeciwko szefowi rejonowemu saperów D. O. K. IV pułk Bomolacowski i kpt. Saganowi o zawarcie umów dzierżawnych wynajmu lokali dla wojska, niekorzystnych dla państwa, zaszedł rewelacyjny zwrot. Eksperti badani w śledztwie ustalili, iż straty skarbu państwa sięgają pół miliona złotych. Tymczasem eksperci powołani, do rozprawy głównej orzekli dziś, iż umowy te przyniosły państwu zysk. W związku z tem rozprawę odroczone do środy, wyrok spodziewany jest we czwartek.

Morderca żony zawiśnie na szubienicy.

Z Kołomyi donoszą: W głośnej tu sprawie o zamordowanie młodej i bogatej włościanki, Katarzyny Kowbaśniukowej, z pobliskiej wsi Werbiąż przez jej męża Dmytra Kowbaśniuka, zapadł wyrok, wydany przez Trybunał sędziów przysięgłych, zasądający mordercę na karę śmierci przez powieszenie.

Morderca, który upozorował samobójstwo swej żony, a następnie udawał umysłowo chorego, przyjął wyrok bez większego wrażenia.

Niemiecka centrala szpiegowska w Sopocie.

Te dwie dziury w całym, to nasze nieszczęście. Dziura w Gdańsku i dziura na Górnym Śląsku. Tu i tam wsiąka i wysiaka wszystko zło! Ostatnie afery szpiegowskie na Pomorzu powinny nas wszystkich postawić na baczność. Powinniśmy zaś strzec na każdym kroku obcych i swoich nie-Polaków, a więc Ukraińców, mianowicie studentów z politechniki w Gdańsku, Niemców i Żydów, a potem przeróżnych wesolych cór Koryntu, subretki i śpiewaczek i tancerki. Takie panie, co szelazczą jedwabiami a buzie mają wymalowane jak lale, co tańczą w nocnych spe-lunkach i kabaretach, co ciała mają bielutkie, a zazwyczaj dusze czarne jak — pasta do butów! Takich strzec się, panowie wojskowi!

Główny herszt tych prusko-niemieckich hyen i wilków, co żerują na polskim ciele rezyduje dziś w Sopocie. Radca policyjny Pokrzywnicki i wspomniany już Vogel. Vogel stale jest w drodze między Piławą a Swinemünde (dla bezpieczeństwa woli podróżować wodą), nieraz go też widują w pociągu tranzytowym między Lęborkiem a Malborkiem. Żonę ma Polkę ze Skórcza. Pokrzywnicki jest synem sędziego powiatowego z czasów pruskich w Poznaniu, nie Polak, może kiedyś przodkowie. Pochodzi ze starej szlachty pomorskiej. Ma wspaniałą willę na Seestrasse. Ukraińców-studentów, żydów i wszelkich innych szpicliów można tam ujrzeć wchodzących, trzeba tylko penetrować w rychłych rannych lub późnych wieczornych godzinach.

Tu bobrował krwawy Seblow-ner, beniaminek hakatystów gdańskich,

Tramwaj w płomieniach.

Warszawa, 31. 5. (AW). Wczoraj około godz. 10 wieczorem przepełniony tramwaj nr. 19 idący wzdłuż ul. Marszałkowskiej, dalej między ulicą Wilczą a Wspólną, stanął w płomieniach. Płomienie objęły przednią platformę i część pierwszego wagonu. Wybuchła panika, przyczem kilka osób wysko-

czyło z jadącego tramwaju przez okna. Na szczęście poza nielicznymi wypadkami potłuczeń i poparzenia, obe-szło się bez ofiar. Tramwaj zdołano po przejechaniu kilkudziesięciu metrów zatrzymać, pożar zaś natychmiast uga-szono.

Krwawy samosąd chłopów nad bandytą.

Zmiażdżono go ciosami kłonic.

We wsi Bednary w pow. łowickim chłopci dokonali krwawego samosądu nad przychwyconym bandytą.

Było to tak: Do pobliskich Bednar jechał gospodarz K. Haas. Zastąpił mu nagle drogę jakiś nieznany osobnik, który uderzył gospodarza tomem żelaznym w głowę domagając się pieniędzy. Na krzyk napadniętego kilku chłopów skoczyło oklep na konie i pognało na miejsce wypadku.

Opryszek zaczął ostrzeliwać się z rewolweru, jednak na szczęście nikogo nie ranił.

Osaczono go i schwytano.

Rozwścieczeni wieśniacy zabrali się do samosądu. Ciężkie razy kłonic posypały się na głowę, plecy i piersi bandyty.

Z ust i nosa buchnęła krew.

Pobitemu śmiertelnie bandycie założono stryczek na szyję i usiłowano go powiesić, ale przechodzący właśnie drogą patrol policyjny zapobiegł temu.

Nieprzytomnego opryszka odesłano do szpitala w Łowiczu, gdzie w trzy godziny potem zmarł.

Nazwiska jego nie zdołano ustalić.

Czy w fabryce lokomotyw w Chrzanowie działy się nadużycia?

Donoszą z Chrzanowa, że w tamtejszej fabryce lokomotyw zjawiała się lotna komisja kontroli celnej z inż. Dębickim na czele. Komisja ta, chcąc zabezpieczyć wszelkie materiały do badania, opieczętowała natychmiast wydział handlowy fabryki, biura buchalteryjne, archiwum oraz te części magazynów, w których złożone są materiały fabryczne, sprowadzane z zagranicy.

Przyczyną przybycia komisji śledczej było doniesienie ze strony dwóch urzędników fabryki. Zarzuty sformu-

wane w doniesieniu streszczają się w dwóch punktach: 1) fabryka lokomotyw w Chrzanowie sprowadzała, jako by z zagranicy części maszyn, objęte zakazem przywozu, wystawiając na sprowadzenie części fałszywe deklaracje i faktury celne, 2) obrobione części maszyn sprowadzane były przez zarząd fabryki z zagranicy i deklarowane jako surowiec, a to w celu wyzyskania różnicy na cło, która przy 100 kg. wynosi 114 zł. W ten sposób skarb państwa poniósł znaczne straty.

którego dosięgł jednak sprawiedliwy los w Nadrenji — Francuzi go rozstrzelali. A takich Szlageterów po Pomorzu się pewnie włości setki. Niedawno zaaresztowano w Grudziądzu braci Józefa i Fr. Boninów, a w Toruniu takiego jegomościa, co handlował drzewem, nazwisko: Onufry Kwaśniewski.

Oj! ci handlarze drzewa... Już Frost w Kongresówce zatrudniał tuziny takich panów w chałatach albo w surdutach, co to skupują lasy i drzewo mierzą calówką. Takich się u nas też wielu włości! A potem tysiące Niemców-osadników. I im nie dowierzam. Prawie wszystkim niedowierzam, nawet niektórym z Kongresówki, co mówią ślicznie po polsku. Zanadto nas nienawidzą, zanadto mrugają ku Vaterlandowi... Niemieckie banki dają długoterminowe pożyczki na tani procent! A potem żydzi argentyńscy, włoscy, greccy i hiszpańscy, co materiały sprzedają niby angielskie a w rzeczywistości specjalnie na ten cel w firmę angielską w Łodzi lub Bielsku opatrzone, włością się po Pomorzu. Ich wszystkich się strzeżcie!

Zatem: caveant consules!

Bronia z więzienia we Wronkach.

Gdybym chciał spisać wszystkie swe przeżycia, to mówiąc słowami Boy'a „na wszystkim papierze paryskiej Kamery rachmistrzowskiej nie pomieściłby ani połowy onych historyj tak mężczyźńskich jako y biologicznych“. Przedstawiam teraz przy końcu części drugiej mych rewelacyj galerję pań z wyżyn i nizin, które wprowadzie nie tajnie, ale też nie zbyt jawnie służyły dobrem i brzydkim celom. — Najprzód Bronia, córka dozorczy centralnego więzienia we Wronkach.

Dr. Kazimierz Rakowski, który został skazany na dwa lata więzienia, o czem już obszernie pisaliśmy, odsiadywał swą karę we Wronkach. Bronia była „siostrzenicą“ i gospoch-

ną naszego kochanego mecenasa X. i od niej przypadkowo dowiedziała się policja, że Dr. R. opływa we wszystko, jak paczek w maśle. Kiedy Bronia otworzyła buziuchnę i zaczęła paplać, policja wysłała ją do Wronek, ażeby dowiedziała się bliższych szczegółów o życiu owego „paczka w maśle“...

Bronia odznaczała się miłosierdziem, szczególnie dla mężczyzn, więc udało jej się wyszperać dużo szczegółów, na mocy których zaareztowano dozorcę więzienia Molika (dziś jest właścicielem dóbr rycerskich) i wdrożono postępowanie karne przeciw Dr. Rakowskiemu. Dr. R. żył we więzieniu istotnie wspaniale. Komunikował się stale z Marcinem Biedermannerem, wydawcą „Pracy“ za pośrednictwem dozorczy Molika, który nocą przywoził mu artykuły, a odbierał listy dla więźnia i pieniądze na zakup wiktuałów. Dr. R. miał w celi całą spiżarnię, zaopatrzoną we wędliny, czekoladę i rozmaite smakołyki. Matka jego, gdy przyjechała do Wronek, nocowała u Molików, i odwiedzała często swego syna we więzieniu bez kontroli, nocną porą. Izba Karno w Poznaniu skazała Molika na rok domu karnego, Dra Rakowskiego zaś za przekupstwo urzędników na 9 miesięcy więzienia.

Bronię nasz mecenas wydał za małż za pewnego szewca; dawniej tak milutka i zalotna, dziś stara, siwiutka babulinka.

W Poznaniu był stary nauczyciel, Marcinkowski. Bycze chłopisko, choć lubiał zaglądać do butelczyny. Zwa-no go „ksiądz z brodą“. Co niedziela bowiem po południu „odprawował“ we więzieniu w Poznaniu na Młynskiej ulicy nieszpory — zupełnie bezinteresownie, a po nieszporych w zakrytych dostarczał odsiadującym kary redaktorem małeńkie paczki żywności i czasem „krople żołądkowe“... Tego starowinę też ta niedobra Bronia zdradziła.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Nowe banknoty 10-złotowe ukażą się w obiegu pod koniec czerwca.

Ponieważ banknoty poprzednich emisji uległy znacznemu zniszczeniu, Bank Polski stopniowo je wycofuje, zastępując je banknotami nowej emisji.

Dotychczas Bank Polski puścił już w obieg odcinki 50, 5 i 20-złotowe, obecnie zaś przygotowuje do puszczenia w obieg nowe 10-złotówki, co nastąpi prawdopodobnie pod koniec czerwca bież. roku.

Święto dzieci szkół powszechnych w Lublinie.

W dniu 29 bm. obchodzone uroczystość szkoły powszechnej w Lublinie połączone ze świętem pieśni. Głównym punktem uroczystości była wspaniała defilada dzieci szkolnych w ilości 10 tys., które przemarszerowały przed przedstawicielami władz rządowych, samorządowych i szkolnych.

Masowe rozwiązanie rad miejskich i gminnych w Lubelskiem.

Wojewoda lubelski zarządził rozwiązanie i rozpisanie nowych wyborów do rad miejskich w 22 miastach, oraz rozwiązanie i nowe wybory 263 rad gminnych w województwie lubelskiem. Motywem rozwiązania jest między innymi ta okoliczność, że powyższe ciała samorządowe nie wywiązują się należycie ze swoich obowiązków.

Równocześnie zarządził p. wojewoda wybory wszystkich wójtów i sołtysów, których trzyletnia kadencja już minęła.

Włamanie do grecko-katolickiego proboszcza.

Z Delatyna donoszą, że onegdaj w nocy jakiś nieznan sprawca włamał się przez okno do mieszkania grecko-katolickiego proboszcza w Delatynie.

Rozpaczliwa walka polskiej ludności na Białorusi sowieckiej z komunistami.

Walka o wiarę i o zachowanie narodowego, polskiego ducha. Ksiądz polski na ławie oskarżonych w Mińsku pod zarzutem „pogwałcenia moralności”.

Ludność polska Białorusi sowieckiej przechodzi ciężki okres zmagania się z zarazą bolszewicką. Akty prowokacji nie ustają. W procesie nawiąskowania prowokacyjnym, który w tych dniach rozpoczął się w Mińsku oskarżono ks. Masteikisa nie jako osobę indywidualną, lecz jako „typowego przedstawiciela zdziczenia i upadku moralnego (?) wśród duszpasterzy katolickich (?) W ten sposób rzucono raz jeszcze w twarz rękawicę społeczności polskiej.

Okoliczności procesu są nast.: W obwodzie bobrujskim ośrodkiem ludności polskiej jest wieś Antuszy, w której oddawna istnieje kościół katolicki, a proboszczem w tej wsi jeszcze od czasów wojny światowej jest ks. Musteikis. Wierni zawsze żyli gorącą miłością ku swemu kapłanowi. Natomiast komuniści — oczywiście — byli niezadowoleni z działalności i popularności księdza, zwłaszcza, że potrafił zatamować propagandę „komsomolca” wśród młodzieży polskiej, roztaczając nad nią swą opiekę duchową. W tym celu też założył w Antuszach Radę kościelną, znienawidzoną przez działaczy z „sielrady” (rady wiejskiej), do której przyłączyło się kilku renegatów — młodych Polaków. Powstała walka. „Sielrada” była bezsilna, gdyż wpływ otoczonego miłością ks. M. niemożliwie szerzenie trucizny bolszewickiej wśród ludności polskiej. Działaczy z „sielrady” nareszcie doszli do przekonania, że walka ta będzie bezskuteczna aż do chwili „unieszkodliwienia” ks. Musteikisa. Długo szukano odpowiedniej okazji, aż niedawno nadarzyła się ku temu sposobność. Za narzędzie zemsty miała służyć własna wychowanka ks. Musteikisa, niejaka Antonina Kaszczukówna. Jeszcze będąc dzieckiem, straciła ona w 1920 r. na Grodzieńszczyźnie swych rodziców, którzy w chaosie wojny zginęli bez

Ponibalskiego i skradł leżący na stole srebrny zegarek. Ksiądz Ponibalski zbudził się i spostrzegłszy kradzież puścił się za zbrodniarzem w pogoń. Wtedy złodziej strzelił doń z rewolweru, raniąc go ciężko w nogę. Policja rozpoczęła dochodzenie i ujęła już kilku osobników, podejrzanych o kradzież i zamach na życie.

Wielki pożar fabryki wyrobów lnianych i trykotowych w Łodzi.

W ub. wtorek w Łodzi zapaliła się bryka wyrobów lnianych i trykotowych S. Litrowskiego. Trzypiętrowy gmach spłonął doszczętnie. Straty wynoszą około 500 tys. zł. Ofiar w ludziach nie było. Przyczynę pożaru dotychczas nie udało się ustalić.

Zamordował żonę i siebie ostrą brzytwą.

W leśniczówce Noski, powiatu sokolowskiego, niejaki Kowalszczyński Józef, lat 24, zamordował brzytwą 23-letnią żonę swą Zofję, a następnie tą samą brzytwą poderżnął sobie gardło. Zabójca i samobójca w ciężkim stanie przewieziony został do szpitala.

Przyczyna tak zbrodnicego czynu — nieznana.

Były sekretarz Nar. Par. Rob. aresztowany za oszustwo.

Z Oświęcimia donoszą nam: Policja aresztowała Stefana Ciszewskiego, b. sekretarza N. P. R., obecnego sekretarza stojalowczyków, pod zarzutem popełnienia szeregu oszustw.

Ciszewski wystawiał różne fałszywe dokumenty przy pomocy podobnych pieczętek, zwłaszcza pieczętek starostwa w Bielsku. Za wystawianie tych dokumentów aresztowany pobierał od naiwnych mieszczan i chłopów wysokie opłaty.

Jaki wygląd mieć będzie krypta Słowackiego?

Kierownik robót restauracyjnych na Wawelu, rektor Szyszko-Bohusz, oświadczył współpracownikowi „Głosu Narodu”, co następuje: krypta Słowackiego, która jest przedłużeniem krypty Mickiewicza, zajmuje miejsce, uzyskane przez zburzenie prowizorycznej ścianki postawionej w czasie sprowadzenia zwłok Mickiewicza. Wnętrze obu krypt łącznie odrestaurowano a sklepienie i ściany otrzymały nową wyprawę. Wzdłuż krypt poprowadzono kamienny fryz na wysokości 1 mtr. Ścianę powyżej fryzu wyłożono kwadratowymi płytami białymi i czarnymi z marmuru belgijskiego i kakaryjskiego. W środku krypty stanowią dwa stopniech wybudowany z czarnego marmuru krzeszowski sarkofag długości 2 m. 5 cm., szerokości 80 cm. z płyt grubości 12 cm. Na wierzchu sarkofagu będzie wykuty krzyż a na dwóch krótszych bokach znajdować się będą wieńce-plaskorzeźby, kute w srebrnej blasze. W środku jednego z nich będzie wyryty napis: „Juliusz Słowacki”, w środku drugiego data urodzenia i śmierci. Lampa kuta w żelazie, która obecnie wisi nad grobem Mickiewicza, będzie usunięta, natomiast ze środka sklepienia obu krypt zostanie spuszczona alabastrowa czasza na srebrnych łańcuchach. Ołtarzyk z mozaiką Matki Boskiej Ostrobramskiej, który dotychczas znajdował się w środku ścianki działowej zostanie przeniesiony do specjalnej niszy, wykutej w bocznej ścianie w środku między sarkofagami.

Ogólne koszty, związane z urządzeniem krypty i wykonaniem sarkofagu, wyniosą 22 tys. zł. Na cel ten obywatelski komitet sprowadzenia zwłok w Krakowie wyasygnował narazie 10 tys. zł.

Zjazd seminarjalnych nauczycieli muzyki i śpiewu odbyty w Warszawie w dniach od 22 do 26 bm.

Nauczanie śpiewu i muzyki w publicznych szkołach państwa polskiego, to problem, który odpowiednie władze szkolne państwowe w dużej mierze absorbuje, to problem, któremu nadzorujące czynniki państwowe dużo troski i uwagi poświęcają, a dowodem tego dwutygodniowy kurs informacyjno-metodyczny, urządzony przed czterema czy pięcioma jakoś laty przez Min. W. R. i O. J. w Warszawie dla seminarjalnych nauczycieli śpiewu i muzyki. Ze ogół tych nauczycieli sprawę serjo traktuje, dowodem znów obecny czterodniowy zjazd o takich samych zagadnieniach, odbyty od 22 do 26 maja również w Warszawie, na który ogół tych nauczycieli, w liczbie przeszło stu, własnym kosztem, bez pomocy i subsydjów, lub jakichkolwiek ułatwień ze strony państwa w bardzo poważnej liczbie jawił się.

Zjazd ten rozpoczął się w niedzielę po południu zbiórka wszystkich przybyłych, celem przygotowania programu obrad i towarzyskiej pogawędki. Wstępne to zebranie odbyło się w auli jednego z państw. seminarjów naucz. Przy tej sposobności odbyło się walne zebranie związku sem. nauczycieli śpiewu i muzyki. Prezesem związku wybrano prof. Godzimira Chmielewskiego z Białegostoku, wiceprezesem p. Borową-Baranowską. Celem obrad walnego zgromadzenia było omówienie rozmaitych spraw prawnej natury, dotyczących się poprawy bytu sem. nauczycieli muzyki i śpiewu. Uchwalono też szereg rezolucji i postulatów.

Właściwe obrady zjazdowe rozpoczęły się dopiero nazajutrz, t. j. wponiedziałek. Po gremjalnym wysłuchaniu mszy św. w kościele św. Karola Boromeusza, członkowie zjazdu zebrał się w auli szkoły powsz. przy ul. Karolkowej. Zjazd powitał im. M. W. R. i O. P. radca Pieracki, kończąc swoje przemówienie okrzykiem „Niech żyje” na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydenta Państwa, poczem przystąpiono do porządku dziennego, na program którego złożyły się referaty: p. Bugajskiego (Nowy Sącz) na temat: „Rola nauczyciela seminarjów naucz. jako instruktora nauczycielstwa szkoły powszechnej”, oraz referat p. Wójcikiewicza (Tarnowskie Góry) na temat: „Nauka gry na organach i fortepianie w seminarjach”. Po przeprowadzeniu dyskusji nad oboma tymi referatami i po uchwaleniu rezolucji, zaproponowanych przez obu referentów, przeprowadzono w dalszym ciągu wielce ożywioną dyskusję na bardzo aktualne tematy a mianowicie: 1) Program nauczania muzyki w seminarjach (inicjator p. Hławiczka z Cieszyna), 2) dyskusja na temat „Podręczniki do nauczania muzyki” (ref. Rita Gruss, Warszawa).

Zakończeniem programu pierwszego dnia zjazdu był popis pokazowy zespołu chóralnego „Kapela Narodowa”, której twórcą i dyrygentem jest prof. Kazuro, znany muzyk i propagator śpiewu drogą solfeżowania.

Drugi dzień zjazdu, t. j. wtorek, obejmował próbną lekcję pokazową, przeprowadzoną z uczniami i uczenicami seminarjów naucz. przez prof. Austa (lekcja śpiewu, solfeż z uczniami I kursu Warszawa). Pokaz pierwszej lekcji skrzypiec z uczniami I kursu przeprowadził prof. Kamiński (Ursynów pod Warszawą). Lekcję

pokazową gry na skrzypcach z uczniami II kursu (z Radzymina) przeprowadził p. Seweryński.

Następnym punktem programu była wielce ożywiona dyskusja na temat: „Orkiestry i koncerty szkolne” (ref. prof. Aust), zakończona uchwałą (mimo silnych protestów referenta i jego warszawskich adherentów), „że orkiestry szkolne są niezmiernie ważnym czynnikiem kultury szkolnej i należy je utrzymać i rozwijać”. Rezolucję tę uchwalono olbrzymią większością głosów. Przy tej sposobności radca Pieracki podał do wiadomości członków zgromadzenia, jak należy używać sześć godzin wyznaczonych przez M. W. R. i O. P. na chór i orkiestrę.

Zakończeniem programu zjazdu na ten drugi dzień obrad, było gremjalne udanie się na „Święto Pieśni”, urządzone przez młodzież warszawskich szkół powszechnych.

Na program trzeciego dnia zjazdu złożyły się dalsze lekcje pokazowe ze śpiewu z uczniami 3 kl. szkoły powsz. (Rita Gruss), z uczniami 7 kl. szk. powsz. (p. Kaźmierczakowa), oraz lekcja śpiewu z ucz. V kursu sem. w Łodzi (prof. Krusche). Referat prof. Hławiczki na temat: Angielska metoda solfeżu „Tonic-Solfa” był bardzo ciekawy i interesujący swą treścią i wywołał ożywioną dyskusję.

Popołudniu odbyły się popisy w czytaniu nut głosem a vista przeprowadzone z uczniami seminarjum ochroniarskiego w Warszawie (kurs przyg. kurs I i II), z ucz. seminarjum koedukacyjnego z Włocławka (klasy I aż do IV) oraz sem. męskiego z Łodzi (klasy III, IV i V). Popisy te przedstawiły poważne rezultaty.

Dyskusję nad tymi popisami oraz referat prof. Furmanika na temat: „Kanon pieśni dla seminarjum” stanowił program obrad na czwartek, poczem nastąpiło zamknięcie zjazdu. Przebieg zjazdu był dowodem serdecznej troski i oddania się sprawie jak największego umuzykalnienia młodzieży, z której mają wyjść kadry tych, co pieśń i ukochanie jej mają nieść pomiędzy lud. Z. G. U.

Otwarcie kongresu medycyny wojskowej.

Warszawa. 30. 5. PAT. Dziś o godz. 10 rano, w gmachu politechniki warszawskiej nastąpiło uroczyste otwarcie IV. międzynarodowego kongresu medycyny i farmacji wojskowej. Na uroczystości otwarcia obecni byli: prezes Rady Ministrów i min. spraw wojskow. marszałek Piłsudski, min. spraw wewn. Składkowski, korpus dyplomatyczny, attaché wojskowi oraz przedstawiciele rządu, władz komunalnych i liczne delegacje.

Generał Rouppert, przewodniczący komitetu organizacyjnego, w krótkim przemówieniu podkreślił znaczenie międzynarodowych kongresów medycyny i farmacji wojskowej, życząc obecnemu kongresowi owocnych wyników jego prac. Z kolei przemawiał dyrektor Szkoły Zdrowia dr. Piestrzyński oraz prezes Naczelnej Izby Lekarskiej dr. Bączkiewicz. W imieniu gości przemówienie powitalne wygłosił senior delegacji, wiceadmirał floty angielskiej dr. Chambers. Po tych przemówieniach przewodniczący gen. Rouppert oznajmił, że kongres został otwarty.

O godz. 12.30 poszczególne delegacje zgromadziły się przed komendą miasta na Placu Saskim, skąd udały się do grobu Niczana Żołnierza, celem złożenia wieńca. Wieńcem, ozdobionym wstęgami wszystkich państw, uczestniczących w kongresie, złożyli imieniem delegacji wiceadmirał Chambers i gen. Saforin, szef delegacji francuskiej.

O godz. 5 po poł. delegacje były przyjęte na Zamku przy p. Prezydenta Rzplitej.

O godz. 9 wieczorem przez Rady Ministrów marszałek Piłsudski, wydał na cześć gości wielki raut w pałacu Rady Ministrów.

Zazdrość doprowadziła 83-letniego starca do zabójstwa?

We Francji w Chateauvillain w tych dniach zrobiono sensacyjne odkrycie, m. in. wykryto zwłoki 77-letniej staruszki niej. p. Michel. Na ciele denatki widniały ślady zadanych ran nożem oraz na szyi widoczne były ślady rąk, co znamionowało zbrodnię duszenia staruszki.

Śledztwo przybrało wielce sensacyjny wynik. W mieszkaniu męża s. p. Michel znaleziono długi nóż kuchenny, zakrwawiony. Aresztowany 83-letni starzec odmawia zeznań. Jednak ustąpiła się opinia, iż M. był nie normalnie zazdrosny o swoją małżonkę i przy każdej okazji po gwałtownej scenie groził, że ją zabije. Śledztwo dalsze ustali, czy przypuszczenia te są słuszne.

Silv-Ozon-„Motor”

jest jedynym bezkonkurencyjnym preparatem ze świeżej kosodrzewiny do przyrządzania kąpieli igliwiowej. Silv-Ozon-„Motor” wzmacnia i krzepi organizm. Wystrzegać się tanich i bezwartościowych naśladowstw pozbawionych własności leczniczych. (12427)

„Tydzień Czerwonego Krzyża” odbędzie się w czasie od 5 do 12 czerwca br.

Z Górnego Śląska.

Kłamstwa niemieckie o wyborach w Rybniku. — Wynik zapisów do szkół powszechnych; 90 proc. dzieci polskich — Pedagog szwajcarski rozpoczął urzędowanie; w pierwszym dniu na 24 badanych dzieci tylko 4 zakwalifikował do szkoły niemieckiej. — Sensacyjne posiedzenie Sejmu Śląskiego, wypowiadające wojewodzie swoje niezufanie. — Niemcy przyznają się do prześladowania Polaków na Śląsku Opolskim.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice, 29 maja 1927.

Na skutek uzasadnionych protestów szerokich warstw ludności, Śląski Urząd Wojewódzki, jak wiadomo, unieważnił w niektórych gminach wybory z dn. 14 listopada r., z i dlatego w odnośnych gminach odbyły się nowe wybory. Unieważnienie wyborów z 14 listopada nastąpiło z powodu stwierdzonego nacisku lub nadużyć różnego rodzaju ze strony niemieckiej. W większości tych gmin ponowne wybory odbyły się w niedzielę 8 maja (o czym swego czasu donosiłem), w Rybniku zaś w niedzielę następną, i wszędzie mimo szalonej agitacji niemieckiej, Polacy zdobyli znaczną większość (z wyjątkiem jednej gminy). **Największym sukcesem poszczycić się może miasto Rybnik, gdzie stosunek głosów polskich do niemieckich, ukształtował się jak 3 do 1.** Niemcy, widząc taki rezultat, wszczęli wielki alarm, krzycząc, że Polacy aktami terroru i gwałtu nie dopuścili Niemców do głosowania, że bojówki polskie obchodziły domy bardziej znanych Niemców i znęcały się nad podejrzanymi o germanofilstwo, że napađano nawet na ulicy na bezbronnych obywateli niemieckich, przyczem nie szczędzono także kobiet i dzieci. Największe nadużycia i gwałty dziać się miały w Rybniku, gdzie m. in. ciężko pobić miano tamtejszego przedstawiciela królewsko-huckiego organu „Oberschl. Kurier” redaktora Hergera.

Wszystkie te alarmy niemieckie, jak się niebawem wykazało, były bezpodstawne, gdyż np. w Rybniku w głosowaniu wzięło udział 96 proc. ogółu uprawnionych do głosowania, a więc prawie wszyscy obywatele, czyli, że nie może być w tym wypadku mowy o jakimkolwiek terrorze i niedopuszczeniu Niemców do głosowania. Kłamstwem była też wiadomość, podana przez „Oberschlesischer Kurier”, jakoby redaktor rybnicki tej gazety p. Herger padł ofiarą bojówki polskiej, i kłamstwo to protokularnie przygwoździł sam p. Herger. — Kłamstwem była też wiadomość „Kattowitzer Zeitung”, jakoby ambasador francuski w Warszawie p. Laroche i poseł angielski p. Max Mueller na skutek wiadomości o rzekomych nadużyciach polskich w Rybniku interwenjowali u ministra spraw zagr. Zaleskiego.

Niedawno upłynął termin zgłaszania dzieci do szkół polskich na Śląsku, t. j. dzieci, będących w t. zw. wieku szkolnym, dzieci, które w roku bież. kończą 6-ty rok życia. Toteż z niecierpliwością oczekiwano rezultatu ze względu na **toczącą się oddawna walkę o duszę dziecka polskiego.** Onegdaj wreszcie władza szkolna ogłosiła rezultat, i okazało się ku powszechnej radości, że mimo **wyłączonej agitacji niemieckiej za szkołą niemiecką, — aż 90 proc. dzieci zapisało się do szkół polskich.**

Na poszczególne powiaty procent zapisów wynosi:

W powiecie katowickim 91 proc. (w Katowicach-mieście 72 proc.), w Królewskiej Hucie (miasto Król. Huta ma prawa powiatu) 72 proc., w świętochowskim 71 proc., w pow. tarnogórskim 96 proc., w pszczyńskim 95, w rybnickim 96, w tublinieckim 99 proc. W licznych miejscowościach wogóle znikną szkoły niemieckie, gdyż prawie wszystkie dzieci (t. j. 100 proc.) zapisano tam do szkoły polskiej, jak np. w Tychach, Łaziskach Górnych i t. d.

Nie ulega też wątpliwości, że w wyniku egzaminów z języka niemieckiego, na skutek decyzji Rady Ligi Narodów przeprowadzanego obecnie przez szwajcarskiego inspektora szkolnego, p. Maurer'a, **wiele dzieci polskich, zapisanych do niemieckiej szkoły mniejszościowej, powróci do szkoły polskiej.** Pan Maurer przybył przed kilku dniami na

Hydra komunistyczna podnosi łeb.

Awantury na ulicach Warszawy.

Warszawa, 1. 6. (Tel. wł.). Niezadowoleni z wyborów do rady miejskiej postanowili komuniści urządzać wczoraj **wiece i pochody protestacyjne.** Policja przeszkodziła zgromadzającym się zbiegowiskom na Placu Kazimierza Wielkiego, wobec czego manifestanci zebrałi się w okolicach ulicy Twardej, Sosnowej i Siemnej; z zamiarem dotarcia do gmachu Filharmonji, gdzie odbywał się koncert dla gości zagranicznych, uczestników Kongresu Medycyny Wojskowej. Ktoś z tłumy dał **strzał rewolwerowy.** Dwaj obecni policjanci trzykrotnie wystrzelili na alarm, skutkiem czego powstała nieopisana **panika pomiędzy publicznością.**

Na miejsce przybyły oddziały konnej i pieszej policji. **Aresztowano kilkanaście osób.** Niektóre z nich były mocno poturbowane przy stawianiu oporu policji. Jeden z posterunkowych doznał dotkliwych obrażeń. W bramie kamienicy przy ul. Św. Krzyńskiej uwięziono niejakiego Lewandowskiego, trzymającego „sztandar” z prowokacyjnym napisem. Niezrażeni klęską komuniści próbowali się zebrać w okolicach ulicy Sosnowej, ale sama publiczność rzuciła się na manifestantów z laskami i rozpedziła ich wśród okrzyków precz z komunizmem, niech żyje Polska. Aresztowano ogółem 46 osób.

Napad opryszków w mundurach policyjnych.

Na czele bandy stał prezes hurtków.

Warszawa, 1. 6. (Tel. wł.). Nocy ub. w majątku Hacıowo pod Nowogrodkiem, trzech osobników w mundurach policyjnych zastukało o 1 w nocy do mieszkania właściciela p. Hameli, a gdy im otwarto, włożyli maski, skrepowali sznurami p. Hamelę, jego żonę i dzieci, poczem przystąpili do rabunku. Z szuflady komody wydobyl złocznicy 400 dolarów, oraz czeki pieniężne amerykańskie. Bandyci zażądali, aby

w ciągu godziny nikt się nie ruszał. Dla postrachu dali kilka strzałów.

Zawiadomione o wypadku władze bezpieczeństwa zarządziły pościg i ujęły bandytów. Okazało się, że wyprawę zorganizowali członkowie białoruskich hurtków, ze wsi Mizatycze. Na czele szajki stał prezes miejscowego hurtka. Pieniądzy nie znaleziono. Czeki amerykańskie rabusie spalili.

Do lotu, bracia sokoły!

Jak ten „lot” wygląda w Poznaniu, a jak u nas...

Dnia 29 maja odbył się w Poznaniu zjazd Rady Dzielnicy Wielkopolskiej „Sokoła”. Udział delegatów ani w przybliżeniu nie był tak liczny, jak w Bydgoszczy — na zjeździe Dzielnicy Pomorskiej. Wprawdzie ze sprawozdań zarządu wynikało, że w ubiegłym roku zawiązało się

120 nowych gniazd w Wielkopolsce, szczególnie po wsiach, stolica Wielkopolski — Poznań — jednak wykazuje pewien ubytek sił w Sokole; w ostatnim czasie

wystąpiło kilkudziesięciu starszyców druhow,

ponieważ nie mogli tolerować pewnych „pociągnięć” władz sokolich, wzbraniających im udziału w przyjęciu Prezydenta Rzeczypospolitej i w święcie państwowem 3 maja.

Nietylko w Poznaniu, ale i na prowincji z tego powodu powstał ferment. Wystąpił z „Sokoła” szereg urzędników, nie godzących się na taką

politykę.

W Lesznie np. wystąpił z tego powodu ze „Sokoła” starosta Zenkeler.

Prezes Dzielnicy Wielkopolskiej, dh. Antoni Wolski, przedstawił delegatom tę sprawę nieco zabarwioną

w „mocnych” słowach,

jak pisze z zadowoleniem prasa endeka. Twierdzenie, że chodzi o **zdecydowane stanowisko wobec „Strzelca” — nie wytrzymuje krytyki.** Co mi to za sokoli, którzy pozwalają się rozbrajać i bić przez garstkę Strzelców?!

Sprawozdanie wykazuje, że Dzielnica Wielkopolska podzielona na 17 okręgów, liczy ogółem

358 gniazd i 14 000 członków

oraz 3 500 młodzieży poniżej 18 lat. Chcemy wierzyć, że to prawda. Wtajemniczeni jednak powątpiewają w tę „siłę” — posuwają swe podejrzenia nawet tak daleko, że mówią głośno o tem, że Bractwo Kurkowe w Poznaniu jest dziś silniejsze od tamtejszego „Sokoła”. Endecy jedynie dla tego bali się wyprowadzić swe „masy” na ulice, **aby nie odkryć swej słabości...** Wielki Poznań liczy sokolów nie więcej jak 300, kiedy mała Bydgoszcz ma ich przeszło tysiąc!

Podobnie słaby jest „Sokół” w Warszawie, z tej prostej przyczyny, że miesza się często niepotrzebnie do polityki. Np. stał w **ścisłym kontakcie ze Strażą Narodową,** co mu tylko zaszkodziło.

Jakże inaczej i lepiej wygląda na Pomorzu!

Dzielnica Pomorska łączy i jednoczy wszystkie żywioły i zgodnie współpracuje z władzami wojskowymi — na cwałę Ojczyzny. Siłę swą czerpie z **ludu,** którego pobalamucić, jak w Poznaniu, nie można. Drużyna i starszyna pracują przykładowo i zgodnie, unikając „politykierstwa” i dlatego Sokolstwo na Pomorzu się rozwija.

Z radością powitać należy zapowiedź że w roku 1929, podczas ogólnej wystawy Krajowej, odbędzie się w Poznaniu

ogólny Związkowy Zlot Sokolstwa Polskiego,

w którym udział wezmą także drużyny innych słowiańskich związków sokolich przyczem szczególnie liczny udział już obecnie zapowiada **Związek Czesko-Słowackiego Sokolstwa.** Będzie to zatem zlot olbrzymich rozmiarów, jakiego Poznań dotąd jeszcze nie widział.

Górny Śląsk i po przedstawieniu go przez prezydenta Komisji Mieszanej p. Calondera Wojewodzie śląskiemu, rozpoczął niebawem egzamin, najpierw w szkole niemieckiej w Lipinach, gdzie, — o dziwo! — na liczbę 24 zgłoszonych do szkoły niemieckiej tylko 4 dzieci, władające dostatecznie językiem niemieckim, zakwalifikował do szkoły mniejszościowej; olbrzymia „reszta”, t. j. 20 dzieci, jako dzieci polskie, muszą uczęszczać do polskiej szkoły. Jeśli tak dalej pójdzie, to

p. Maurer będzie zmuszony z kilka tysięcy dzieci odprowadzić z powrotem do szkoły polskiej. Widać już jednak choćby z tego przykładu, jak nikły podkład mają pretensje niemieckie co do zakładania wszędzie na Śląsku polskim — szkół niemieckich...

Ostatnie przed Zielonemi Świątkami **posiedzenie Sejmu Śląskiego było ze wszechmiar sensacyjnym i obfitowało w momenty o napięciu dramatycznym.**

Na tem posiedzeniu wyładowały się wszystkie zarzuty przeciwko nowemu wojewodzie p. dr. Grażyńskiemu. Właściwie był to porachunek między przywódcą śląskiej Ch. Dem. poseł Korfantym i Zw. Powst. Śląskich, któremu poseł Korfanty zarzuca operowanie gwałtami w stosunku do politycznych przeciwników nowego porządku rzeczy. Walka ta jest tem znamiennejsza, że obecny Wojewoda jawnie opiera się na Zw. Powstańców, którego jest członkiem.

Lecz wejdźmy w rzecz samą,

Swego czasu Sejm Śląski w jednogłośnie uchwalonej interpelacji wezwał p. wojewodę Grażyńskiego do oświadczenia się, czy wie coś o gwałtach ze strony Zw. Powstańców Śl. wzgl. jego członków, i co zamierza uczynić, ażeby gwałtom tym i terrorowi, które szkodzą tylko sprawie polskiej, na przyszłość zapobiec. Na tę interpelację Wojewoda odpowiedział pismem do marszałka p. Wolnego, że gwałty potępia, ale o gwałtach ze strony powstańców nic mu nie wiadomo, że sam szczyty się być członkiem tego Związku i t. p.

Taka odpowiedź nie zadowolila interpellantów, wobec czego na ostatnim swem posiedzeniu Sejm Śląski jednogłośnie przyjął wniosek o wyznaczenie „Komisji 7-miu”, celem dokładnego zbadania stosunków, t. j. zarzucanych powstańcom aktów gwałtu i terroru. Za wnioskiem głosowali posłowie Chrz. Dem., część posłów z Nar. Partji Rob. i Niemcy. Socjaliści natomiast i zbliżeni do N. P. R. niektórzy „dzicy” przed głosowaniem bez protestu opuścili salę.

W konsekwencji swej uchwała ta oznacza objęcie przez Sejm Śląski egzekutywy w przeprowadzeniu śledztwa, a zażadem stanowi wotum nieufności dla wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego. Czy jednak Sejm Śląski istotnie będzie mógł postawić na swoim, jest jeszcze wielkie pytanie. Po tej uchwale wojewoda dr. Grażyński wyjechał do Warszawy, zapewne celem porozumienia się z rządem.

Przyznać trzeba, że nawet w imperjalistycznych Niemczech istnieją pisma, które prawdzie patrzą w oczy i bez ogródek tę prawdę rzucają w oczy tym, którzy jej słyszeć nie chcą. Do takich pism należy czasopismo „Die Menschheit”, które w nrze 14. p. t. „Niemiecko-nacjonalistyczny terror na G. Śląsku”, podaje nast. fakt dziedzkości niemieckiej. Oto pewien ksiądz katolicki pisze do tegoż pisma (ze Śląska Opolskiego): „Wszystko tutaj strachem żyje. Zapytałem dziś żonę pewnego robotnika polskiego z okolicy... „Jak nazywasz się teraz po mężu?” I wymieniła mi nazwisko jakieś tak nieprawdopodobnie niemieckie, że powiedziałem jej: „A przecież brzmi to całkiem po polsku! Dlaczego tedy wymawiasz je po niemiecku?” Ksiądz otrzymał na to odpowiedź, że może przejść się do ich wioski, a pozna, co to znaczy nazywać się tam z polską. Ksiądz ów, — bo i na Śląsku Opolskim na szczęście nie wszyscy księża są hakatykami, — kończy w czasopiśmie niemieckim słowami: „Genewa ma nam służyć do tego, by Niemiec posiadał potęgę, na obce natomiast gwizdże się”.

Nawet tuż za granicą polsko-śląską posiadamy, jeśli nie przyjaciół, to przecież Niemców dobrej woli, ludzi, godnych tradycji Kanta i Schopenhauera. W Bytomiu wychodzi pacyfistyczne pismo „Allgemeiner Lokalanzeiger”, który donosi m. i., że władze pruskie odmówiły udzielenia wsparcia wzgl. renty jej należnej pewnej wdowie po Polaku, a to dlatego, że owego Polaka podczas powstania zabili Niemcy, gdyż zabity w domu mówił po polsku i „był polskiego usposobienia”. Podkreślić przytem należy, że ów przez Niemców zamordowany Polak walczył razem z Niemcami jako obywatel niemiecki na wszystkich ich frontach bojowych w czasie wojny światowej...

Ub. niedzieli zebrało się w Katowicach do 10.000 młodzieńców katolickich, należących do stowarzyszeń Związków Polskiej Młodzieży Katolickiej, i na tem zebraniu w obecności ukochanego Arcypasterza swego ks. Biskupa Lisieckiego, młodzież śląskokatolicka ślubowała wytrzymanie w zasadach wiary i... moralności chrześcijańskiej. Bodaj, że jeszcze taką młodzież posiadamy!

Aleksy Pająk

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

OD REDAKCJI. Wszystkich naszych p. Korespondentów upraszamy prosimy, ażeby nadsyłać nam wiadomości pisali wyraźnie, atramentem i tylko po jednej stronie papieru. Pisanie atramentem lub ołówkiem po obu stronach papieru utrudnia bardzo pracę techniczną w drukarni i za dokładne podawanie takich wiadomości nie możemy ręczyć. Jak również format manuskryptu prosimy stosować normalny, a nie jak nam są nadsyłane korespondencje na papierach w formie plachty.

Złot drużyn harcerskich.

W czasie Zielonych Świąt, tj. w dniach 5 i 6 czerwca, Komenda Chorzawki Poznańskiej urządza złot drużyn harcerskich pod Biedruskiem. Złot zapowiada się okazale, oczekiwany jest przyjazd około (3) trzech tysięcy młodzieży. Pomieszczenie dla tych, którzy nie będą mieli własnych namiotów oraz pomoc w technicznej organizacji przyrzekły władze wojskowe.

W czasie zlotu odbędą się szereg popisów i zawodów dostępnych dla publiczności, która zapewne licznie popieszy ujrzeć obóz harcerzy, oraz ich ćwiczenia. Obok zlotu odbywać się będzie kurs dla kierowników kolonji i obozów, który ma na celu zaznajomienie przyszłych kierowników obozów z najpoważniejszymi zasadami obozownictwa.

Trzemeszno.

Złot okręgowy Tow. Młodzieży Polskiej w Trzemesznie. W dniu Wniebowstąpienia Pańskiego z okazji 20-lecia istnienia Tow. Młodzieży Polskiej w Trzemesznie, odbył się wielki złot okręgowy. Przebieg tej podniosłej uroczystości jest następujący: orkiestra robotnicza odegra pódudkę z wieży katedralnej. O godz. 9 przedpoł. zaś odbyło się przyjęcie i powitanie przez zarząd przybyłych towarzyszy na dworcu, poczem udano się do sali p. Przewoźnego, gdzie miała miejsce zbiórka wszystkich towarzyszy miejscowych i zamiejscowych. O godz. 9,30 z orkiestrą robotniczą na czele, ruszyły wszystkie towarzystwa do kościoła. Na rynku powitał pochód z balkonu p. Barta prezes Tow. Młodzieży ks. wikary Kuczma, poczem ruszono do katedry, gdzie przemówił ks. proboszcz Kowalski. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. wikary. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed władzami cywilnymi, związkowymi i wojskowymi przy magistracie.

Otwarcie zlotu i zebranie uroczyste nastąpiło w sali p. Przewoźnego. Otwarcia zlotu dokonał ks. Kuczma, powołując do prezydium m. in. ks. prob. Kowalskiego, p. starostę Ślabego, p. burmistrza Fenglera, p. Trzcinińskiego, p. Poliwodę. Zebranie zagał p. burmistrz Fengler, poczem przemówił ks. prob. Kowalski na temat wychowania i zadań młodego Polaka. W związku z tem należy się podziękowanie ks. prob. Kowalskiemu, który ugościł 30 uczestników zamiejscowych w konwencie, oraz obywatelstwu, które również podejmowało uczestników ciepłą strawą.

Część drugą obchodu stanowiła zabawa w parku miejskim. Baba, wieczorem zaś wrócono do miasta, gdzie przed mieszkaniem ks. Kuczmy rozwiązano pochód.

Witkowo.

Z życia Wojsków. Ruchliwe Towarzystwo ma na czele zarząd, który niestrudzenie działa dla dobra ojczyzny. Uznanie należy się szczególnie p. I. Knastowi, prezesowi. Obecnie Tow. liczy 50 członków, którzy regularnie uczęszczają na zebrania oraz spełniają gorliwie inne obowiązki. W święto Wniebowstąpienia pańskiego urządziło Tow. na strzelnicy Bractwa Strzeleckiego ostre strzelanie do tarczy, osiągając dobre wyniki.

Upiększenie miasta. Zarząd miejski, stosując się do większych miast, stara się o jak najlepszy wygląd miasta. Ostatnio drzewa w alejach powycinano w koronach, nadając im odpowiedniejszy wygląd. Chodniki jak i rynek wysypywane są żwirem. Park 29 Grudnia i schludne ulice świadczą wymownie o gorliwej pracy i poświęceniu władz miejskich dla dobra miasta i obywatelstwa.

Nieszczęśliwe wypadki. W tych dniach wydarzył się smutny wypadek na szosie do Strzałkowa: na spacerujące grono nauczycielek tuż szkoły katolickiej najechał pędem jakiś osobnik rowerem, kalecząc znacznie p. Deskowską, którą musiano odwieźć do domu.

Uczeń biurowy Popek, jadący ul. Warszawską z górki, spadł z roweru, kalecząc się. Upadł on skutkiem wrzucenia przez jakiegoś 5-letniego chłopaka kija w koła roweru.

I w Witkowie kradną rowery. P. Robasz-kiewiczowi z Witkowa-wsi skradziono z przedsionka Banku Ludowego nowy rower.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie się rozpada?

Poznań. (AW) Spodziewany oddawna rozłam w Zjednoczeniu Zawodowym Polskiem stał się już faktem dokonanym. Ukazały się dwie odezwy, zapowiadające powstanie Polskiego Związku Zawodowego robotników rolnych „Praca” oraz polskiego związku zawodowego pracujących w przemyśle i handlu również „Praca”. Oba związki obejmują swoją działalnością całą Rzplitą, a biura ich mieszczą się w Poznaniu. Bezpośrednią przyczyną rozłamu stał się fakt usunięcia przez wia-

dze naczelne Z. Z. P. dwóch wybitnych działaczy zawodowych Władysława Adamka i Władysława Borysiaka, którym jako zarzut postawiono chęć rozbijania ruchu zawodowego oraz przynależność do N. P. R. lewicy. Zdaniem organizatorów nowych związków „Praca”, inicjatywa ich ma wielkie szanse powodzenia, ze względu na nastroje pewnych sfer, które niechętnym okiem patrzyły na uzależnienie Z. Z. P. od polityki N. P. R. prawicy.

Wynik zawodów międzyszkolnych Kuratoriumu poznańskiego okręgu szkolnego.

Poznań, 30 maja.

W ub. piątek i sobotę odbyły się w Poznaniu zawody międzyszkolne średnich szkół męskich kuratorium okręgu szkolnego poznańskiego. Wyniki zawodów następujące:

Wbiegu na 100 m. osiągnięto dwukrotnie czas 11,8 sek., w skoku wwyż 1,60 m., w skoku w dal najlepszy wynik (uniważniony niestety z powodu przekroczenia odskoczni) wyniósł 6,15 m. Czas najlepszy sztafety 4x100 51,6 sek.

Wyniki w piłce koszykowej: Gimn. Paderewskiego, Poznań — Sem. Poznań 18:12; Gimn. Kantego, Poznań—Sem. Krotoszyn 26:20; Gimn. Gniezno—Sem. Leszno 36:4; Gimn. Krotoszyn—Gimn. Czarnków 22:4; Gimn. Szamotuły — Sem. Rogoźno 24:6; Gimn. Kościan — Gimn. Wieleń 28:26; Gimn. Marcinkowskiego—Gimn. Marji Magdaleny 12:7.

Piłka siatkowa: Sem. Poznań—Gimn. Paderewskiego, Poznań 52:26; Gimn. Szamotuły—Sem. Leszno 25:17; Sem.

Kcynia—Gimn. Czarnków 27:10; Gimn. Marji Magdaleny—Gimn. Gniezno 34:22 Sem. Rogoźno—Gimn. Krotoszyn 5:3; Gimn. Kantego, Poznań—Gimn. Wieleń 31:20; Gimn. Marcinkowskiego, Poznań—Gimn. Kościan 50:10; Rozgrywki dalsze: Gimn. Marcinkowskiego, Poznań—Sem. Poznań 33:20; Gimn. Marji Magdaleny, Poznań—Gimnazjum Kantego, Poznań 59:14; Sem. Kcynia—Sem. Krotoszyn 19:14; Gimn. Bergera—Sem. Rogoźno 36:13; Gimn. Szamotuły—Gimn. Jarocin 4:2.

Dalszy ciąg rozgrywek dziś od godziny 9.

Po południu o godz. 15 wobec licznie zaproszonych gości, nastąpi zakończenie zawodów, mianowicie finał lekkiej atletyki, finał gier i defilada 650 zawodników oraz rozdanie nagród.

Ostatnie rozgrywki zapowiadają się niezmiernie interesująco. W czasie zawodów przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Wstęp na boisko od 25 gr. do 1 zł.

Z Inowrocławia.

Dzień Robotnika Katolickiego, urządzony ub. niedzielą staraniem Tow. Robotników Polsko-Katolickich w ochronce przy ul. Poznańskiej, ścigał około 200 uczestników. Uroczystość rocznicy „Rerum Novarum” zagał przez p. Michał Świątek, przewodniczył zaś ks. radca dziekan Kubiński. Tow. śpiewu „Szarotka” pod batutą p. prof. Sobieskiego odśpiewało pieśń: „My chcemy Boga”, poczem wygłosił obszerny referat o encyklice papieskiej ks. prof. Marlewski. Nagrodzono go hucznie okłaskami. Następnie wystąpił ponownie chór śpiewaczy oraz deklamatorka ze sfer robotniczych. Poza tem znany artysta sceniczny p. Zawadzki z Warszawy zadeklamował „Bajkę Sabały”. W końcu uroczystości przemówił ks. dziekan Kubiński, dziękując wszystkim za udział w uroczystości.

Koncert Adama Didura i jego córki Olgi, który się odbył ub. soboty w Parku Miejskim, niestety odniósł zupełne fiasko wskutek braku słuchaczy. Koncert odbył się prawie z godzinnym opóźnieniem.

Liche poparcie koncertu ze strony publiczności można tłumaczyć tem, że w ostatnim czasie zbyt często urządzano takie koncerty oraz nieodpowiednim czasem — przed końcem miesiąca...

Zebranie Zw. Stowarzyszeń Polskich odbyło się w ub. piątek. Przewodniczył wiceprezes ks. proboszcz Jaśkowski. Załatwiono szereg spraw, m. in. sprawę nagrobka śp. Bogdana Gordona, zakupiony za 3.200 zł, sprawę Zjazdu Katolickiego oraz wiecu przeciw pogwałceniu niedzieli.

Pozatem omawiano sprawę budowy pomnika Jana Kasprowicza, który to pomnik ma stanąć na placu przy ul. Dworcowej albo też na placu przed szkołą wydziałową męską. Utworzony został komitet honorowy z ks. biskupem Laubitzem z Gniezna na czele, który ma wyłonić komitet wykonawczy. Zebranie zostanie zwołane po przyjeździe Stanisława Przybyszewskiego z Warszawy, mającego przybyć do Inowrocławia na knrację w bieżącym tygodniu.

W końcu wręczono p. Śliwińskiemu I. nagrodę oraz Świątkowi II. nagrodę za najlepsze prace konkursowe.

Oslabił wskutek wyczerpania przy ul. Dworcowej niej. Józef Jędrzejczak z Storzanova, powiat średzki, który z głodu stracił przytomność. Odwieziono go do szpitala powiatowego.

Zmiany w zarządzie zakładów Solvay w Mątwach. W najbliższym czasie opuścić stanowisko dyrektora znany i bardzo ceniony obywatel, p. Kulakowski, który zostaje przeniesiony na wyższe stanowisko do tychże zakładów w Podgórzu pod Krakowem. P. Kulakowski w wysokiej mierze przyczynił się do rozwoju zakładów Solvay w Mątwach i dzięki jego inicjatywie wybudowano nowy szyb pod Inowrocławiem, który zatrudnia obecnie blisko 300 robotników, ale Kujawy z zalem zęgnąć go będą, zwłaszcza, że zawsze miał hojną rękę na cele społeczne. Działalność również dużo dla L. O. P. P.: Kolo mątewskie liczy najwięcej członków z wszystkich kół w całym powiecie; zorganizowani w niem są wszyscy robotnicy i pracownicy biurowi w liczbie około 800.

Ohydny paszkwil niemiecki na szkolnictwo polskie. Inowrocławski „Kujawischer Bot” w nr 118 z dnia 25 ub. w. w artykule niej. Pawła Dobermanna p. t. „Obowiązki niemieckich matek”, w ohydny sposób napada na szkolnictwo polskie. Autor przedstawia stosunki szkolne na Górnym Śląsku, gdzie „bito karabinami matki niemieckie i wtrącano do lochów więzionych, jedynie za to, że stawały w obronie języka ojczystego — niemieckiego”. Dalej twierdzi, że „szkolnictwo polskie nie dba wogóle o dzieci niemieckie, wychowuje je na analfabetów i szykanuje je na każdym kroku. Mowa polska nie dorównuje wogóle niemieckiej i nie ma w świecie żadnego znaczenia”. Autor wzywa do przeciwstawienia się nauczycielom, władzom szkolnym, do stawiania oporu w razie nieuwzględnienia „słusznych” żądań niemieckich. „Dzieci niemieckie nie mogą się spolszczyć”, muszą być wychowane „po niemiecku”, a matki mają nauczać abecadła niemieckiego. Artykuł kończy się słowami: „Jeżeli chcesz być prawdziwą nauczycielką domową, śpiewaj z dzieckiem, rozmawiaj, pisz i czytaj po niemiecku”, ponieważ w polskiej szkole się nie nauczy, a pozostanie Niemcem, choćby...” Zohydzaniom niema końca, a wszelkie ważniejsze ustępy drukowano tłustym drukiem.

Na ostatnim zebraniu Tow. Powst. i Wojsków, które się odbyło w ub. czwartek, przyszło do większych starć na tle rozdwojenia w uroczystościach 3 Maja br. oraz wskutek wystąpienia kilku członków wybitnych na walnym zebraniu głównego zarządu Tow. Powstańców i Wojsków w Poznaniu. Pewna część członków

pochwalała wstąpienie delegatów na zjeździe w Poznaniu, inni zaś w ostrej formie występowali przeciw zakusom rozdwojenia Tow. na dwa obozy. W najbliższym czasie ma być zwołane nadzwyczajne walne zebranie, na którym zapadną ważne uchwały dotyczące powyższych spraw.

Kwartalne zebranie powiatowe Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. w Inowrocławiu w sali Hotelu Barta o godz. 12 w południe. Na porządku obrad przewidziano m. in. referat: „O żywieniu krów, mleczarstwie i mleczarniach”.

Budowa domów mieszkalnych w Inowrocławiu. Magistrat przystąpił do budowy dwóch domów mieszkalnych (baraków) przy ul. Jacewskiej. Każdy budynek obejmować ma 16 mieszkań dwupokojowych. Prace nad wybudowaniem jednego domu oddano budowniczemu p. Wincentemu Grobelskiemu, natomiast drugiego budowniczemu p. Kościelnemu. Późna jesienią oddane mają być obydwa budynki do użytku, jedynie dla rodzin robotniczych. — Magistrat zamierza przystąpić poza tem do budowy dwóch dalszych budynków mieszkalnych, aby w ten sposób załagodzić choć częściowo głód mieszkaniowy.

O wygląd domów mieszkalnych na szosie toruńskiej. Oburzenie ogarnia tych wszystkich, którzy mieszkają w budynkach t. zw. koszarach, własności p. Edwina Schwersena przy szosie toruńskiej, obecnie ul. św. Wojciecha. Budynki te, spustoszone, nie mają w części szyb, a nawet okien, które zalepione są papierami oraz starami łachmanami. Domy są odrapane i robią przykre wrażenie. Położone są one na głównym trakcie do Torunia i każdy przejezdny mimowoli przypatrzy się tej nędzy. Możeby policja spowodowała właściciela do odnowienia budynków.

Wandalizm. W ub. niedzielę w nocy zbrodnicza ręka rzuciła na ołtarz kościoła N. S. J. cegłą przez okno ze strony cmentarza. Cegła uderzyła w stojak, na którym mieściła się doniczka z kwiatami. Kwiat został złamany, doniczka strzaskana.

Widocznie ta sama zbrodnicza ręka dopuściła się tego samego czynu w grocie Matki Boskiej z Lourdes, rozbijając wieczną lampkę i odfukując części figury.

Czyn ten wywołał wśród społeczeństwa katolickiego ogromne wzburzenie. Mamy nadzieję, że naszej dzielnej policji niebawem uda się złoczyć tych wykryć.

Ostrzeżenie przed złodziejami kolejowymi! W ub. piątek wykupywała wieśniaczka Rozalja Posadzy z Szymborza bilet kolejowy. W czasie liczenia pieniędzy zbliżył się do niej pewien osobnik i zlekka włożył rękę do kieszeni. Była ona trochę mała, wobec czego mocno szarpnął wieśniaczkę. W jednej chwili zorjentowała się, że ma do czynienia ze złodziejem, więc przychwyciła go silnie za rękę i przywołała opodal stojącego policjanta. Na komendzie policji stwierdzono, iż schwyciono znanego o-pryszka, złodzieja zawodowego, niej. Kazimierza Dutkowskiego z Bydgoszczy. Odstawiono go do więzienia.

W tym samym dniu okradziono na dworcu niej. Antoniego Kędzierskiego z Murzynna, powiat inowrocławski, któremu zabrano 100 zł, dwa weksle in blanco i dowód osobisty. Przypuszcza się, że kradzieży tej dokonał Dutkowski.

P. Władysław Kanarkowski skradziono 3 złote zegarki. Złodzieja policja przychwyciła.

Już za miodu przygotowują się do kradzieży. Policja miejska przychwyciła na tuł. dworcu kolejowym ub. soboty małoletnich Zygmunta Kozaka i Aleksandra Jurowskiego, wychowanek zakładu Czerwonego Krzyża w Bydgoszczy. Skradli oni 76 zł p. Kiełpińskiemu z Bydgoszczy i zamierzali zbjeć do Gniezna. Gdy wsiadali do wagonu, obserwujący ich policjant dyżurny przychwycił i odprowadził do aresztu.

Na ostatnim targu płacono: za funt masła 2,60 do 2,80 zł, za mendel jaj 1,90 do 2,00 zł, za biały ser (twaróg) 50 groszy za funt. Dalej płacono za funt kartofli 8 groszy, buraczki 15 gr., cebulę 60 gr. itp. Ruch na targu bardzo ożywiony.

Ostre strzelanie bojowe 59 p. p. odbędzie się na placu ćwiczeń w Pławinku, w dniach 7, 8 i 9 bm. Celem uniknięcia nieszczęścia będą zamknięte wszelkie drogi w okolicy Pławinka.

W sprawie detalicznych sprzedaży wyrobów tytoniowych rozpisal tuł. urząd akcyzowy konkurs celem nadania koncesyj na detaliczne sprzedaże w powiatach: inowrocławskim, strzeleńskim i mogileńskim.

ZMARLI.

S. p. Wacław Dzierżgowski, b. dyrektor departamentu cel w ministerstwie skarbu.

S. p. Walentyna z Polskich Stelmazykowska w Wągrowcu.

S. p. Franciszek Lipski w Wejherowie.

S. p. Stefan Bartz w Niechanowie.

S. p. Jadwiga z Zawadzkiej Plenkiewiczowa w Poznaniu.

Gniezno.

Osobiste. Z dniem 1 lipca obejmuje kierownictwo sądu okręgowego w Gnieźnie dotychczasowy naczelnik sądu powiatowego w Trzemesznie, p. dr. Hoppe.

Matura w męskim gimnazjum państw. Pod przewodnictwem p. wizytatora Steina odbyły się w ub. tygodniu egzaminy maturalne w gimnazjum państwowym — oddziale klasycznym. Egzamin złożyli następujący uczniowie: Bautes Józef, Bieliński Władysław, Biniński Stanisław, Borecki Edmund, Kosacki Jan, Ciepeliowski Bolesław, Figas Mieczysław, Idziński Witold, Janicki Tadeusz, Jezierski Stefan, Kopernik Franciszek, Leszczyński Jerzy, Majchrzak Roman, Mydlach Stefan, Nitka Marjan, Paul Antoni, Perliński Adam, Pierański Florjan, Pietrzak Józef, Staniszewski Albin, Schmidt Franciszek, Urbański Władysław i Walter Witold.

Ze Związku Oficerów Rezerwy. W ub. sobotę odbyło się pierwsze w tym roku ostre strzelanie Związku Oficerów Rez. I. miejsce zajął ppor. Sojka Stanisław — 68 pkt., II. miejsce por. Kujawski Marceł — 65 pkt., III. miejsce por. Pogorzelski Feliks — 51 pkt.

Wypadek samochodowy. Przy wylocie ul. Warszawskiej na szosę Strzałkowską przejechał samochód 12-letniego Stefana Mielcarka z Wrześni. Szofer winy nie ponosi.

Automobilklub Polski z Warszawy urządza raid samochodowy, który przejeżdżać będzie przez Gniezno w dniu 17 bm. nast. ulicami: Trzemeszka, Dąbrówki, Rynek, Tumską i Poznańską. Ze względu na utrzymanie porządku i bezpieczeństwa publicznego zakazuje się w dniu tym przebywanie dzieciom na powyżej wymienionych ulicach bez opieki dorosłych oraz pozostawianie pojazdów bez dozoru.

Popadła w obłąd w ub. sobotę na tut. dworcem kolejowym nauczycielka Helena Kubačka z Powidza.

Ostre strzelanie Tow. Powst. i Wojaków — okręg III. Na zarządzenie Oficera P. W. 69 pp. odbyło się w ub. niedzielę ostre strzelanie Tow. Powstańców i Wojaków — okręg III. Z własną orkiestrą na czele wyruszył pochód na strzelnicę garnizonową. Największą ilość punktów zdobył p. Mikuła z Niechanowa. Dalsze miejsce zdobyli pp. Bilski, ppor. Sojka, Macioszek i Wawrzyniak.

Nagrody wręczył zwycięzcom prezes okręgu III p. Minierski.

Z targu. Na ostatnim targu płacono: za masło 2,30 do 2,70 zł, jajka 1,90 do 2,20 zł, kury 3 do 4,50 zł, kurczaki 1,80 do 2,50 zł, gęsi 7 do 8 zł, kaczki 3 do 5 zł.

Z POMORZA.

CZERSK ŚWIECKI. (Założenie Straży Pożarnej.) Z polecenia p. inspektora Kaszewskiego z Grudziądza, udała się w ub. czwartek Komenda Ochotniczej Straży Pożarnej w Jezewie do Czerska Świeckiego, i zwiędziła remizę strażacką, zbadała sprzęty, poczem udała się do tutejszej szkoły gdzie odbyło się zebranie obywatelstwa. P. Ochendał obszernie omówił cel istnienia pożarnictwa, pp. Betyna i Pszczoliński zaś dali wskazówki co do sprzętu pożarowego.

Wybrano zarząd w osobach: pp. Koltonowski J. — prezes, Koltonowski W. — naczelnik, Wieczorek — zast. nacz. i sekretarz, Okonek — gospodarz i skarbnik.

ZELGOSZCZ. (Poświęcenie sztandaru Tow. Ludowego.) Wspaniała ta uroczystość odbyła się w jedną z ostatnich niedziel. Poświęcenia sztandaru dokonał ks. proboszcz Łaski w Czarnymlesie. Czestnymi byli pp.: Joanna Michnowa, L. Kordowska, B. Machutowa, J. Górski, A. Machuta, i J. Ossowski.

Następnie odbyła się w Zelgoszczy defilada, przy wspólnym obiedzie zaś wygłoszono szereg przemówień, wręczono gwóźdźki pamiątkowe, i składano życzenia. Wieczorem odegrana została pod kierunkiem p. Urbańskiego komedia p. t.: „Posel czyli kominiarz”.

LUBNA, pow. Chojnice. (Z życia Wojaków placówki Malachyn, Lubna i Mokre.) W tych dniach urządzili Wojacy ostre strzelanie o nagrody. Pierwszą nagrodę zdobył p. Łacki — Lubna, drugą p. Król — Mokre, trzecią p. Kaszubowski — Malachyn. Przemawiali następnie pp. kierownik szkoły Król, i por. Madry. Bawiono się następnie ochocz w sali p. Kwaśniewskiego.

Chełmno.

Następnym zjazdu restauratorów. W związku ze zjazdem restauratorów zwrócili się inwalidzi do Pomorskiej Izby Skarbowej z prośbą o przyspieszenie rewizji koncesyj. Inwalidzi żądają, by koncesje odebrano osobom, które wogóle z wojną a w szczególności z walką o ustalenie naszych granic nie wspólnego nie mieli. M. in. posiadają koncesję nawet tacy, którzy w swoich lokalach wywieszali tabliczki z napisem: In meinem Lokal wird nicht polnisch gesprochen.

Z Grudziądza.

KALENDARZYK TEATRALNY:

Czwartek, 2 czerwca: „Potesz i Perlmutter”, premiera.

Piątek, 3 czerwca: Teatr nieczynny.

KINA.

„Apollo”: „Żywa maska” z Konradem Veidem, oraz „Podstępny strzał”.

„Orzeł”: dramat „Przekleństwo zakazanej miłości” oraz „Dzieje kontrolnej kobiety”.

Z Okręgowego Urzędu Ziemskiego. Prezesem Okręgowego Urzędu Ziemskiego mianowany został na miejsce p. Dykiera, który z tego stanowiska zrezygnował, p. Radwan brat b. ministra reform rolnych, obecnego wiceministra tegoż resortu.

Propaganda książki. W ub. niedzielę urządził kurs IV seminarjum nauczycielskiego w Grudziądzu wieczornicę propagandową.

Słowo wstępne wygłosił uczeń Kozłowski, poczem dziewczynka ze szkoły ćwiczeń wygłosiła piękną deklamację. Referaty o znaczeniu i roli książki w społeczeństwie wygłosił p. poseł Nowicki i uczeń Hennig. Następnie dzieci ze szkoły ćwiczeń odegrały komedijską propagandową, poczem deklamacja zakończyła tą miłą uroczystość. Przy wejściu zebrano dobrowolnych datków na cel bibliotek dla dzieci przy seminarjum prawie 50 zł.

Matura w gimnazjum żeńskim. Egzaminy maturalne w tut. państw. gimnazjum żeńskim zostały ukończone. Przewodniczył im wizytator kuratorium okręgu szkolnego pomorskiego p. Biedowicz, świadectwa dojrzałości otrzymali: w oddziale polskim: Braunówna Jadwiga, Górna Renata, Górka Felicja, Jerzekówna Władysława Janina, Kemrowska Janina, Mackiewiczówna Róża, Ładosówna Karolina, Ossowska Helena, Paszocienka Janina, Pliszczanka Eryka, Rucińska Barbara, Welmannówna Alicja, Wyrębkiewiczówna Marja, Ziłkowska Klara, Żelewska Marja.

W oddziale niemieckim: Foß Hildegarda, Franz Małgorzata, Kopper Gerda, Kullina Katarzyna, Matut Hildegarda, Mueller Klara, Schuelke Rozalja.

O szkołę jednolitą. Zwołany przez Zw. Naprawy Rzeczypospolitej i organizację ideowo pokrewne wiec w sprawie szkoły jednolitej odbył się tu w niedzielę. Publiczności zebrało się dość dużo, wygłoszono referaty, dyskutowano.

Rezultaty są w zasadzie żadne. Rzucanie zagadnień szkolnych na arenę wiecową, robienie ze spraw szkolnych atutów politycznych w walce partyjnej, jest metodą nie poważną, i godną potępienia. Kwestja szkoły i jej ustroju jest sprawą zbyt poważną i wymagającą zbyt wiele znajomości tego przedmiotu, fachowości i przygotowania, by mogła być rozstrzygnięta na wiecach publicznych i decydowana przez przypadkowe zbiorowisko ludzi najzupełniej nie przygotowanych, jako ciała kolektywne, do rozstrzygnięcia tak poważnych spraw. Nie wszystko nadaje się do robienia demagogii i nie o wszystkim rozstrzygać może ulica.

Jeszcze w sprawie Spółki Parcelacyjnej Ziem Zachodnich w Grudziądzu.

Od Spółki Parcelacyjnej Ziem Zach. otrzymaliśmy nast. pismo:

Nieprawdą jest, że w Spółce Parcelacyjnej Ziem Zachodnich oddział w Grudziądzu wykryto częste nadużycia kasowe, natomiast prawdą jest, że przeprowadzona przez zaprzysiężonego rzeczoznawcę rewizja nie ujawniła żadnych nadużyć.

Nieprawdą jest, że Spółka brała miliony za ziemię, natomiast prawdą, że Spółka pobrała część należnej jej prowizji za swą pracę w myśl umowy z właścicielami majątków.

Nieprawdą jest, że duża część projektów parcelacyjnych nie została dotąd przez O. U. Z. zatwierdzona, natomiast prawdą jest, że na 15 projektów przedłożonych O. U. Z. w Grudziądzu do zatwierdzenia zostało dotąd 12 zatwierdzonych.

Nieprawdą jest, że Spółka pobrała pieniądze za pomiary wszystkich obiektów, natomiast prawdą jest, że Spółka pobrała pieniądze w tych przypadkach, w których pomiary te są już dokonane lub w toku.

Nieprawdą jest, że Spółka sprzedała osady niemcom-kolonistom. Natomiast prawdą jest, że Spółka nie sprzedała ani jednej osady niemcom, lecz przydzieliła około 30 ha w działkach z majątności niemieckiej Sypniewo niemcom-adjacentom, których w myśl ustawy o wykonaniu reformy rolnej Spółka była zobowiązana podać do zatwierdzenia jako reflektantów.

Wiadomości z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 3 bm. apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

TEATR MIEJSKI. W środę, dnia 1 bm. opera „Fra Diavola”. Gościnnie występ p. Klein-Mierzyński.

W czwartek, dnia 2 bm. farsa „Dudek”.

Przyjazd ks. biskupa Okoniewskiego do Torunia. W dniach 15 do 19 bm. Toruń gościć będzie w swych murach J. E. ks. biskupa Okoniewskiego. Dostojny gość przybędzie na stację Toruń-miasto pociągami z Chełmna. Program przyjęcia — uzgodniony z władzami kościelnymi przez miejsc. Zw. Towarzystw — przewiduje przyjęcie ks. biskupa na dworcu, dalsze przejazd ulicami, na których tworzyć będzie szpaler młodzież szkolna oraz skauci, na Ryнку Staromiejskim, gdzie nastąpi powitanie przez prezydenta miasta, następnie odprowadzenie w uroczystej procesji do kościoła św. Jana.

Dnia następnego, we czwartek, dnia 16 bm. odbędzie w kościele św. Jana uroczyste nabożeństwo, poczem procesja ulicami miasta do ołtarzy ustawionych w poszczególnych punktach miasta na plac św. Katarzyny, a stąd głównymi ulicami miasta zpowrotem do kościoła. Miasto w dniu tym będzie udekorowane. Wieczorem o godz. 7 odbędzie się obiad w salach Dworu Artusa.

W piątek, dnia 17 odbędzie się galowe przedstawienie operowe w teatrze miejskim, w sobotę o godzinie 8,30 zbiórka oraganizacji i towarzyszy na placu obok starostwa powiatowego, gdzie uformuje się pochód, który następnie wyruszy na ul. Żeglarską przed pałac biskupi (kasyno garnizonowe) i pożegnanie ks. biskupa. W niedzielę, dnia 19 bm. odjazd i odprowadzenie dostojnego gościa do granicy miasta (ul. Lubicka).

Z pobytu ministra reform rolnych p. Staniewicza w Toruniu. W ub. poniedziałek w pomorskim urzędzie wojewódzkim z okazji pobytu ministra reform rolnych p. Staniewicza, odbyła posiedzenie, pod przewodnictwem p. wojewody, wjjewódzka rada naprawy ustroju rolnego.

W obradach brał udział pp. prezydent Państw. Izby Rolniczej Esden-Tempski, J. Donimirski z Łysomic, Żylicz z pod Wejherowa, Krzaczyski ze Starej Rudy, Pryłowski z Liniewa, Hasse z Nowej Cerkwi, pozatem pp.: Kolesza, dyrektor Centralnej Kasy Spółek Rolnych w Toruniu, płk. Zachera, szef Inten-

dentury D. O. K. VIII, naczelnik wydziału wojewódzkiego Zapała, Zdrojewski, naczelnik wydziału pomorskiego Tow. Rolniczego w Toruniu, Zan, dyrektor Państw. Banku Rolnego w Grudziądzu, Ross, były prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu, Pawlicz, naczelnik wydziału domen i dóbr państwowych, Stapi, prezes sądu apelacyjnego w Toruniu i inni.

W godzinach popołudniowych p. wojewoda Młodzianowski podejmował p. ministra oraz członków rady obiadem w swoim mieszkaniu. Wiceminister wyjechał do Warszawy.

Oznaki gniazdowe „Sokoła”. Przewodnictwo okręgu zarządziło, aby sokoli na złotych, wycieczkach i t. p. nosili oznaki gniazdowe, na mundurach lub ubraniach cywilnych. Oznaki winne być jednolite i to wstążka biała długości 65 mm. szerokości 15 mm. W środku druk czerwony z wyszczególnieniem miasta i okręgu.

Ile zebrano na inwalidów-Rosjan? Z kwesty ulicznej, urządzonej w Toruniu przez filję rosyjskiego komitetu opiekuńczego nad emigrantami w Polsce na rzecz inwalidów rosjan, zamieszkałych w Polsce zebrano 231,47 zł, pozatem wpłynęło bezpośrednio do komitetu 36,68 złotych.

Mistrzostwo Torunia w strzelaniu z broni wojskowej, które się odbyło w ub. tygodniu na strzelnicy wojskowej (Rudak) z ramienia Związku Podoficerów Rezerwy w Toruniu, zdobył p. Pilarski. Rycerzem I został p. Olszewski, rycerzem II p. Lempke. Nagrody dalsze otrzymali pp.: Andruszewicz, Raczynski, Adamek, Kaczmarek, Biegała, Lemke, Łęgowski, Kruczykowski, Wojtecki, Sneider, Łopiński, Sikierkowski, Pawski, Olszewski i Radzi-kowski.

Nowy zarząd w Zw. Podoficerów Rezerwy. Brak chętnych do współpracy w zarządach towarzysystw zlamal żywotność niejednego towarzysystwa. Skutki takie groziły również kołu miejscowemu Zw. Podoficerów Rezerwy. Zaradzono tej niebezpiecznej możliwości przez zwołanie nadzwyczajnego walnego zebrania i dokonano wyboru nowego zarządu.

Prezesem wybrany został jednogłośnie dotychczasowy prezes p. Felski, wiceprezesem p. Oliwkowski, sekretarzem p. Andruszkiewicz, jego zast. Szczepanowski, skarbnikiem p. Kubiak, zast. skarbnika p. Pawliczyk, komendantem p. Łopiński, zast. komend. Sznajder Damazy, ławnikami pp.: Drazkowski i Musiał, do komisji rewizyjnej do grona nadal urzędują-

cych p. Adamczyk, oficerem sztandarowym p. Kaczmarek.

Obecny skład zarządu daje pewność, że praca w przyszłości w kole toruńskim Zw. Podoficerów Rezerwy rozkwitnie w całej pełni.

Wycieczka okręgowa „Sokoła” do Dzwierzna odbędzie się dnia 12 bm. Wycieczka ta będzie połączona z ćwiczeniami, służbą sanitarną, pocztą polową, systemem zaprowiantowania w gniazda Dzwierzna oraz próbą ćwiczeń złołowych. Gniazda zawczasu winne się przygotować, aby wziąć jak najliczniejszy udział w wycieczce. Młodzież i sokolice pojedą koleją, oddziały męskie pójda pieszo.

Z przeszłości adwokata Ossowskiego z Torunia.

Proces byłego wojewody Brejskiego przeciw adwokatowi Ossowskiemu.

Dnia 27 maja odbył się w Sądzie Powiatowym w Toruniu ciekawy proces adw. Ossowskiego, przeciw byłemu wojewodzie Brejskiemu.

Tłem procesu były artykuły, zamieszczone w „Słowie Pomorskim” 1923 roku pod tytułem „Par nobile fratrum” bracia Brejscy, na skutek których były wojewoda p. Brejski wniósł w terminie przewidzianym ustawą skargę do Sądu Powiatowego.

Do rozprawy samej nie doszło, ponieważ, jak głosi zapady w tej sprawie wyrok, sąd stwierdził, że upłynęło przeszło 6 miesięcy bez jakiegokolwiek czynności sędziowskiej w tej sprawie.

W międzyczasie jednak łącznie z redaktorem odpowiedzialnym wspomnianego pisma, oskarżony adwokat Ossowski wniósł skargę wzajemną, dopatrując się obrazy w następującym ustępie skargi p. Brejskiego: „Oskarżonemu Ossowskiemu nie bardzo tu jest do twarzy w tożde rzymskiego Katona, bo jako starosta w Chełmnie otrzymał 500 tysięcy marek, ale kwit na powyższą sumę podpisał z polecenia jego p. Marwiński, dyr. banku powiatowego w Chełmnie”.

Adwokat Ossowski, tym razem oskarżyciel, przyznał się do tego, że przy odejściu

Otwarcie kawiarni ogrodowej Teatrzyku „Wodewil” oraz letniego kina „Lux”. Teatrzyk „Wodewil”, prowadzony przez dobrego fachowca, p. Fabiszewskiego, który przedsiębiorstwo swoje postawił na odpowiednim poziomie, otworzył w dniach ostatnich pierwszorzędną kawiarnię ogrodową oraz kino letnie pod nazwą „Lux”.

W okół ogrodu są piękne udekorowane wendy, skąd słuchać można koncertu doskonałej i znanej już orkiestry 8 pułku saperów, koncertującej codziennie.

Kino letnie „Lux” po gruntownym odnowieniu przedstawia się okazale.

z urzędu starosty chełmińskiego w roku 1922 przyjął od dyrektora banku powiatowego, gratyfikację w wysokości 500.000 marek, co wynosiło naówczas, jak sam zeznaje, około 60 dolarów. Pieniądze te przyjął, ponieważ na koszt połączony z przeprowadzką, nie miał pieniędzy i wracał do swego dawniejszego zawodu z długami, wynoszącymi około 4 milionów marek.

Oskarżony Brejski na obronę swoją odczytuje artykuł 26 Ustawy o państwowej służbie cywilnej, według którego urzędnikowi nie wolno żądać ani przyjmować darów, ofiarowanych w związku z jego stanowiskiem urzędowym bezpośrednio lub pośrednio jemu lub jego rodzinie, ani też jakikolwiek sposobem wywoływać zaofiarowanie takiego daru i dowodził, że adwokat Ossowski nie miał prawa przyjmować gratyfikacji nawet uchwalonej legalnie t. j. zgodnie z brzmieniem statutu banku — o ile statut to rzeczywiście przewiduje.

Sąd, któremu przewodniczył sędzia Kurowski, postanowił odroczyć sprawę, celem przeprowadzenia wywiadu w banku powiatowym w Chełmnie na okoliczność, czy gratyfikacja dana była ówczesnemu staroście Ossowskiemu legalnie.

Związek Drużyn Konduktorskich Kolo Bydgoszcz

urządza z okazji piątej rocznicy założenia
w pierwsze święto Zielonych Świąt

ZABAWĘ

o godz. 3.30 w ogrodzie Patzera.

Koncertować będzie cały zespół orkiestry kole-
jowej (dyrygent p. Kempński), poczem zabawa
tanieczna na sali do godziny 4 rano.

Wstęp do ogrodu 50 groszy. (12450)

KRONIKA

Bydgoszcz, środa 1. czerwca 1927 r.

KALENDARZYK.

Dziś w środę Jakóba.
Jutro w czwartek Marcelina.
Wschód słońca o godzinie 3.46.
Zachód słońca o godzinie 8.9.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 30. V. do poniedziałku
6. VI. 1927 dyżurują następujące apteki:

- 1. Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
- 2. Apteka Kuźnia, ul. Długa.
- 3. Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

— **Biblioteka Czytelnia dla Kobiet**,
Kraśnińskiego nr. 41 otwarta codziennie
od 4—6 po południu.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica
Gdańska 141, otwarta codziennie od godz.
8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w środę ostatni raz w sezonie po ce-
nach znizonych „Potęga reklamy”, arcyza-
bawny utwór spółki amerykańskiej, opla-
tający żywioł farsy z tonem komedji.

Jutro w czwartek „Gejsza”.

Występy Józefa Węgrzyna. Prawdziwym
ewenementem w życiu artystycznym nasze-
go miasta będą niewątpliwie gościnne wy-
stępy Józefa Węgrzyna, bohatera pierwszej
sceny polskiej w Warszawie. Na afiszu „Don
Juan” Zorilli, „Farys” Miłoszewskiego i
„Sublokatorka” A. Grzymały-Siedleckiego.
Występy Józefa Węgrzyna rozpoczyna się
już w przyszłym tygodniu. Zamówienia na
bilety przyjmuje kasa teatru.

— **Jedyny gościnny występ Bolesława
Folańskiego**, artysty Opery Poznańskiej. W
niedziele, dnia 5. bm. wystąpi jedyny raz
znakomity artysta Opery Poznańskiej Bo-
lesław Folański, który będzie kreować postać
Markiza Imari w operetce „Gejsza”.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj 1 czerwca t. j. w środę o 8.15 wie-
czorem powtórzenie premjery słynnej operetki
Gilberta „Cnotliwa Zuzanna” w 3 akt. W
głównych rolach wystąpią p. Celińska w roli
Zuzanny, p. Mierzejewski, dyr. Wołowski i
inni.

Na wczorajszym przedstawieniu operetka ta
cieszyła się niebywałym powodzeniem i była
entuzjastycznie przyjęta przez zebraną publicz-
ność.

Sądząc z wczorajszego powodzenia, sztuka
ta utrzyma się czas dłuższy na repertuarze a
sala na disjejszym przedstawieniu niewątpliwie
wypełni się po brzegi.

Jutro, w czwartek, 2 czerwca po raz osta-
tni rekordowa „Książka Czaradza” po cenach
znizonych od 50 gr. do 2.50.

W przygotowaniu „Poznaniacy w Ameryce”,
wiodł w 5-ciu odsłonach Danielewskiego.
Bilety są jeszcze do nabycia w kawiarni
„Royal”, pl. Teatralny, wieczorem od ogdz.
6.30 w kasie teatru.

— **Matura w państw. gimn. humanisty-
cznym**. Pod przewodnictwem p. rady Opu-
szynskiego odbył się egzamin dojrzałości,
który złożyli uczniowie: Arciszewski Miko-
łaj, Binkiewicz Edward, Dastych Jerzy,
Detlaff Kazimierz, Górny Witold, Górski
Kazimierz, Horoch Tadeusz, Jurek Kazi-
mierz, Kasprzycki Kazimierz, Klicki Bog-
dan, Kreowicz Michał, Langkam Bernard,
Lubański Henryk, Mierzejewski Stanisław,
Miętek Czesław, Mikołajewski Jan, Milchert
Józef, Nowicki Bohdan, Nowiński Adam, Pa-
łędzki Lucjan, Pasiński Brunon, Poniecki
Alfons, Pszczółkowski Bronisław, Rybiński
Zbigniew, Sawicki Tadeusz, Schiffmann Ja-
ków, Sikorski Witold, Stawiński Marjan,
Stolzmann Leonard, Tabaczyński Makary,
Thierling Maksymilian, Tokarski Florjan,
Wilczyński Henryk, oraz eksterni: p. Lek-
kówna Małja, Bromowicz Zbigniew, Do-
mański Julian, Szczeniowski Ignacy.

Międzynarodowe konkursy hippiczne w stolicy.

Tak jak przewidywaliśmy pierwsza
nagroda w konkursie „Otwarcia” przy-
padła porucznikowi Skupińskiemu
Stefanowi z 15 p. ułanów na walucho
„Naczelnik”. Dwanastą nagrodę zdo-
był por. Szylagyi z 11 dak.

Po zakończeniu tego konkursu roz-
począł się właściwy program drugiego
dnia, na który składał się między in-
nymi konkursy parami o nagrodę „Ła-
zienek”. Czwartą nagrodę zdobyli p.
Błociszewska Janina z Poznania i po-
rucznik Zgorzelski z 15 p. ułanów.
Wstęgi honorowe p. Dembińska Jadwi-
ga z Poznania i kapitan Bylczyński z
7 dak, p. Błociszewska i por. Najnert z
15 p. ułanów.

Wielkie zainteresowanie wzbudzał
drugi konkurs międzynarodowy, już

tylko ściśle męski. Brali w nim udział
i zagraniczni goście. W konkursie
tym popisał się brawurą jazdą por.
Pieczyński z 15 p. ul. na „Halince”. Klacz
jeździła do klasy, nie dorosła do koni
zagranicznych. Po wzięciu jednej z
trudniejszych przeszkód potknęła się.
Jeździec osunął się tak, że groził mu
upadek, a więc i dyskwalifikacja. Po-
rucznik Pieczyński jednak ku wielkie-
mu entuzjazmowi publiczności zręcz-
nie usadził się na siodle. Skutek je-
dnak był taki, że strzemiąca zerwała
się. Jeździec nie namyślając się długo,
odrzucił je na bok i kończył parcours
bez strzemiion tylko z 8 punktami kar-
nemi. Brawura i ambicja jeździecka
porucznika Pieczyńskiego nadzwyczaj-
na.

Pierwsza Polska Wystawa Wodna w Bydgoszczy.

Żywe zainteresowanie szerokich kół na-
szego społeczeństwa, jakie wywołała zapo-
wiedz Pierwszej Polskiej Wystawy Wodnej
w Bydgoszczy, wzrasta z dnia na dzień i
wroży temu przedsięwzięciu sukces nie-
zwykły. Zarząd nie szczędzi nakładu i środ-
ków aby impreza ta uplastyczniła możliwie
całokształt naszej pracy w dziedzinie żegluga,
budowy sieci dróg wodnych, propagandy
budowy floty, i rozkwitu eksportu polskiego.
W biurze Wystawy, Nowy Rynek 8, panuje
ruch ożywiony, rokujący jaknajlepiej o zi-
szczeniu nadziei pokładanych przez szeroki
ogół w tem że wszach miar zasługującym
na poparcie przedsięwzięciu.

Niewątpliwie nasz przemysł w zrozumie-
niu doniosłych celów Wystawy, wystąpi
w całej pełni i będzie poglądom uzupeł-
nieniem bogatego działu naukowego, skom-
pletowanego fachowo i sprzężonego przez zar-
ząd, któremu udało się pozyskać cenne ma-
terjały od instytucyj rządowych i komunal-
nych całego kraju.

— **Burza z piorunami** przechodziła wczoraj
około godziny 10-tej w nocy nad Byd-
goszczą i okolice. Termometr wskazywał
na słońcu 35° C., a w cieniu 27° C., — nic
też dziwnego, że zrobiło się parno i du-
szno. Wrażliwsi na klimat przeczuwali, że
burza przyjdzie musi.

I rzeczywiście przyszła...
Czarne chmury, napełnione elektryczno-
ścią zasłoniły horyzont. Cisza zupełna na-
stała, aż tu naraz porwał się jak w szale
opętany wichur, lunął jak z cebra deszcz
i gdzieś daleko na zachodzie ryknęły po-
tężnie niebios.

Burza nadeszła w całej swej sile. Bły-
skawica oślepiająca za błyskawicą goni-
ła, pioruny waliły niczem kanonada arty-
leryjska pod Verdunem. Potęga natury
przedstawiała się ludziom w całej swej oka-
załości i potęgze. Ziemia trzęsła się w po-
sadaach, a deszcz lał bez przestanku.

W okolicy widziano kilka łun.
W naszym mieście piorun uderzył w prze-
wód elektryczny w kawiarni teatralnej. Jed-
na lampa zgasała.

Burza ta wyrządziła w okolicy poważne
szkody.
Dziś rano temperatura jeszcze bardziej
się podniosła. Dzień zapowiada się piękny,
ciepły, słoneczny. Temperatura już o godz.
8 rano i to w cieniu wynosi 27,7° C.

— **Echa obchodu święta 61. p. p.** W uzu-
pełnieniu naszych sprawozdań spieszymy
dodać, że z okazji święta pułkowego nade-
ślano ze wszach stron moc depeesz. Liczba
ich przekracza 80, m. i. depeesz nadesłali:
Marszałek Józef Piłsudski, inspektor armji
generał Skierski, dea O. K. VIII. gen. Ber-
becki, gen. Tabaczyński, pułkownik Wojt-
kiewicz i inni. Jest to dowód, jak wielką nie
sympatji łączy z 61. p.p tych, którzy cośkol-
wiek styczności z tym bohaterskim pułkiem
mieli.

— **Wentja na rzecz budowy kościoła na
Bielawkach.** Już tylko kilka dni dzieli nas
od mającej się odbyć (w Zielone Świątki)
wentja na rzecz budowy kościoła św. Win-
centego a Paulo na Bielawkach.

Zarządy towarzystw bielawskich podjęły
już energiczną akcję agitacyjną, ażeby dzień
ten był dobrze zrozumiałym przez obywa-
telstwo i zespolił jaknajliczniej wszystkich
parafjan do doruczenia choćby jednej ce-
gielki do budowy Domu Bożego.

A więc wszyscy w Zielone Świątki na
wentję!

— **Wentja na wymalowanie kościoła św.
Trójcy**, która odbędzie się w ogrodzie Patze-
ra w drugie święto Zielonych Świątek, bu-
dzi powszechne zainteresowanie. Komitet,
pod przewodnictwem p. prof. Kosmalskiej, za-
biega skrzętnie około przygotowania wen-

ty, przyjęło laskawy udział liczne grono pań
nietylko z parafji św. Trójcy, ale także z
poza parafji. Komitet posiada już mnóstwo
fantów, wśród których znajduje się dużo
cennych przedmiotów, n. p. płaska rzeźba
„Wieczerzy Pańskiej” Leonarda de Vinci, w
czarnej oprawie. Kto więc na tę wentję przy-
jdzie — nie pożałuje, bo będzie miał sposo-
bność wygrać w loterii fantowej niejedną
piękną i wartościową rzecz.

— **O zastosowaniu gazu.** Gazownia
miejska urządza w czwartek dnia 2. czerwca
o godz. 7. wieczorem w sklepie gazowni przy
ul. Jagiellońskiej nr. 14. prelekcje o ekono-
micznym zastosowaniu gazu w użytku do-
mowym, na które uprzejmie zaprasza.

— **Koncert na kolonje harcercskie.** Dziś
2. czerwca o godz. 20.30 wiecz. w auli gimn.
im. Kopernika koło opieki nad VI. drużyną
harcerską przy gimn. im. Kopernika urządza
na rzecz kolonji letnich koncert. W koncer-
cie laskawie biorą udział wybitne siły ze
świata artystycznego Bydgoszczy: pp. prof.
R. Bobrowska, prof. F. Pelińska, inż. J. Wi-
gurzyna, inż. Hanusz i najlepszy chór męski
„Echo”. Akompanjować laskawie będą p.
kpt. Ostrzyńska, i p. inż. L. Regamey. Nie
wątpimy, że tak znakomity zespół będzie
nieładą atrakcją dla Bydgoszczy i ściagnie
do sali koncertowej liczne rzesze amatorów
dobrej muzyki, co się przyczyni do wysła-
nia nad morze gromadki naszej młodzieży.
Bilety w cenie 2, 1 zł. i 50 gr. dla uczącej się
młodzieży w księgarni p. Idzikowskiego i
przy wejściu na salę. Szczegóły w progra-
mach.

— **Prawosławne nabożeństwo.** W środę
1. czerwca w wigilję Wniebowstąpienia Pań-
skiego w wojskowej cerkwi-baraku za Szko-
łą Oficerską przy ul. Gdańskiej o godz. 6.30
wiecz. odbędzie się wieczorne nabożeństwo,
a w czwartek 2. czerwca o godz. 9.30 rano
msza św.

— **W gimnazjum klasycznym** urządza
Kolo Przyjaciół Harcerstwa walne zebra-
nie w piątek, dnia 3. bm. o godz. 7. wiecz.
Porządek obrad: 1. zagajenie, i wybór prze-
wodniczącego, 2. sprawozdania: sekretarza
i skarbnika, 3. wybór nowego zarządu, 4.
wolne głosy.

Wszystkich członków, sympatyków i ro-
dziców zaprasza Zarząd: Dyr. Dr. Stróżew-
ski prezes, Ks. Tad. Zieliński, opiekun.

— **Organizacja Młodzieży Internatu Kres-
owego** urządza w sobotę, dnia 4. czerwca
w Internacie Kresowym na Bielawkach
(Senatorska 80), wieczór pieśni na rzecz o-
fiar powodzi w Ameryce. Na program zło-
żą się: odczyt p. kpt. Kulwiecia, deklamacje,
występ chóru i zespołu mandolinistów. Po-
czątek o godz. 7.30. Bilety przy wejściu w
cenie od 2 zł. do 50 gr.

— **Przeniesienie biur Powiatowej Kasy
Chorych** z ul. Jagiellońskiej nastąpi z dniem
3. bm. do gmachu własnego przy ul. Ciesz-
kowskiego 19, I. ptr.

— **Apel do rodziców!** Zwracamy uwagę
na odezwę Sokoła III, w sprawie uprawia-
nia ćwiczeń zdrowotnych i przystąpienia do
oddziału Sokolicki, które ma odbyć się dzi-
szą o godz. 19.30 w salce p. Konieczki przy
ul. Lenartowicza 3, swoje zebranie konsty-
tucyjne.

— **Ociemniali odebrali psy przewodniki.**
24. bm. odbył się odbiór psów przewodni-
ków z zakładu tresury i hodowli psów p.
Budy dla pięciu ociemniałych. Ile radości
było, gdy ociemniali otrzymali każdy swego
wernego obrońcę i przewodnika.

Tresura taka wymaga dużo pracy i zabie-
gów oraz wielkiej cierpliwości, aż wyszkoli
się czworonoga na użytkowego przyjaciela
nieszczęśliwego człowieka. Trudy takie nie
zrażają p. Budy. Stwierdzono, że ostatnia
partja psów przewodników jest wyszkolona
świetnie. Tresurą psów interesują się nie-
tylko lubownicy, lecz również szerszy ogół,
gdyż na niedzielne popisy przybywa zawsze
bardzo licznie nasze bydgoskie obywatel-
stwo.

Zebranie Tow. Obywateli Wilczaka Wielkiego i Miedzynia.

Dnia 27 maja odbyło się w lokalu p. Klei-
nerta, na Wilczaku, zebranie powyżej wymie-
nionego Tow., P. prezes zagaiwszy obrady,
przystąpił do odczytania memoriału. Uchwal-
no nast. tekst memoriału do rady miejskiej i
magistratu:

„Mieszkańcy przedmieść Wilczaka Wielkie-
go i Miedzynia, od chwili przyłączenia ich do
m. Bydgoszczy, w rozumieniu pełnem praw,
jakie im przysługują, a to na podstawie świad-
czeń, które na nich nakłada ta przynależność
na rzecz miasta, widzą z ubolewaniem, że zo-
stali wyrzuceni poza nawias starań i opieki,
jaka im przyspać powinna ze rady miejskiej i
magistratu.

„Mieszkańcy przedmieść Wilczaka Wielkie-
go i Miedzynia, od chwili przyłączenia ich do
m. Bydgoszczy, w rozumieniu pełnem praw,
jakie im przysługują, a to na podstawie świad-
czeń, które na nich nakłada ta przynależność
na rzecz miasta, widzą z ubolewaniem, że zo-
stali wyrzuceni poza nawias starań i opieki,
jaka im przyspać powinna ze rady miejskiej i
magistratu.

„Mieszkańcy przedmieść Wilczaka Wielkie-
go i Miedzynia, od chwili przyłączenia ich do
m. Bydgoszczy, w rozumieniu pełnem praw,
jakie im przysługują, a to na podstawie świad-
czeń, które na nich nakłada ta przynależność
na rzecz miasta, widzą z ubolewaniem, że zo-
stali wyrzuceni poza nawias starań i opieki,
jaka im przyspać powinna ze rady miejskiej i
magistratu.

„Mieszkańcy przedmieść Wilczaka Wielkie-
go i Miedzynia, od chwili przyłączenia ich do
m. Bydgoszczy, w rozumieniu pełnem praw,
jakie im przysługują, a to na podstawie świad-
czeń, które na nich nakłada ta przynależność
na rzecz miasta, widzą z ubolewaniem, że zo-
stali wyrzuceni poza nawias starań i opieki,
jaka im przyspać powinna ze rady miejskiej i
magistratu.

„Mieszkańcy przedmieść Wilczaka Wielkie-
go i Miedzynia, od chwili przyłączenia ich do
m. Bydgoszczy, w rozumieniu pełnem praw,
jakie im przysługują, a to na podstawie świad-
czeń, które na nich nakłada ta przynależność
na rzecz miasta, widzą z ubolewaniem, że zo-
stali wyrzuceni poza nawias starań i opieki,
jaka im przyspać powinna ze rady miejskiej i
magistratu.

„Mieszkańcy przedmieść Wilczaka Wielkie-
go i Miedzynia, od chwili przyłączenia ich do
m. Bydgoszczy, w rozumieniu pełnem praw,
jakie im przysługują, a to na podstawie świad-
czeń, które na nich nakłada ta przynależność
na rzecz miasta, widzą z ubolewaniem, że zo-
stali wyrzuceni poza nawias starań i opieki,
jaka im przyspać powinna ze rady miejskiej i
magistratu.

„Mieszkańcy przedmieść Wilczaka Wielkie-
go i Miedzynia, od chwili przyłączenia ich do
m. Bydgoszczy, w rozumieniu pełnem praw,
jakie im przysługują, a to na podstawie świad-
czeń, które na nich nakłada ta przynależność
na rzecz miasta, widzą z ubolewaniem, że zo-
stali wyrzuceni poza nawias starań i opieki,
jaka im przyspać powinna ze rady miejskiej i
magistratu.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Zderzenie.** Przy ul. Mostowej zderzył
się samochód P. Z. Nr. 10520 z motocyklem
p. Ekihna z Szubina. Wypadek nie spowo-
dował większego nieszczęścia, prócz pola-
mania motocyklu. Winę ponoszą kierowcy
obu stron.

— **Usiłowane samobójstwo.** W lesie Bie-
lickim, usiłował popełnić samobójstwo przez
powieszenie niejak Feliks P. z Chelmu.
Desperata uratowano i pozostawiono na
wolności.

— **Ujęto 2 kobiety** za przekroczenie prze-
pisów policyjno-obywatelskich. 2 włoce-
gów i jednego złodzieja.

— **Stróż nocny złodziejem.** Kluczyński Pa-
weł, zamieszkały przy ul. Koronowskiej 52,
stróż Krajowej Lecznicy w Smukale, w cz-
sie pełnienia służby nocnej, dokonywał sy-
stematycznych kradzieży artykułów spoży-
wczych i różnych innych przedmiotów. Pod-
czas urzędzonej rewizji w mieszkaniu od-
naleziono 8 worków i 1 koc, będące własno-
ścią lecnicy. Kluczyńskiego z tych miast
zwolniono z dotychczasowej funkcji.

Egzamin nadzwyczajny

z zakresu programu nauczania w szkołach
powszechnych.

Na podstawie rozporządzenia Min. W. R.
i O. P. z dnia 31 marca 1926 r. Nr. 1/4818,
odbędzie się przy inspektoracie Bydgoszcz-
miasto dnia 18 czerwca b. r. egzamin dla
osób, które nie uczęszczały do szkoły pow-
szechnej lub jej całkowicie nie ukończyły,
a przekroczyły już wiek szkolny i pragną
uzyskać świadectwo ukończenia szkoły pow-
szechnej. Do tego egzaminu mogą się zgło-
sić także osoby, które posiadają świadectwo
ukończenia szkoły powszechnej niższej zorga-
nizowanej, a pragną uzyskać świadectwo z
ukończenia szkoły powszechnej o wyższym
stopniu organizacyjnym. **Zgłoszenia przyj-
muje Inspektorat Szkolny, ul. Śniadeckich
L. 30.** Do podania należy dołączyć: a) me-
trykę urodzenia, b) świadectwo moralności,
c) krótki, własnoręcznie napisany życiorys,
d) świadectwo szkolne, e) fotografie.

Egzamin składa się z części piśmiennej i
ustnej. Egzamin ustny obejmuje zakres ma-
terjału naukowego, przepisany dla szkoły
powszechnej o danym stopniu organizacyj-
nym.

Rubenau, insp. szk.

Cztery procent majątku niszczą szczone i myszy rocznie.

Praca wieloletnich badań, zestawiona przez asyst. akad. weter. A. Grossa w Wiedniu.

I.

Szczur domowy (*Mus rattus*) znany jest w Europie od 13. wieku. Został on z biegiem lat wyparty przez silniejszy egzemplarz szczura wędrownego (*Mus decumanus*). Szczur ten jest o wiele większy od domowego, silniejszy i obdarzony nadzwyczajną inteligencją. Dowodem tego jest, iż wniesiony do Europy w 13. wieku przez okręty zaklimatyzował się w Europie i przekonawszy się o wiele lepszych warunkach i niewyczerpanych możliwościach życia w Europie, wrócił okrętami znów do Azji i zmobilizował całe hordy tych szkodników, drogą lądową dostał się do Europy i tu na stałe się zagnieździł.

Zadane inne zwierzę nie potrafi tyle szkody wyrządzić, co szczur. Zaopatrzony w prawnie stalowej siły zębami, i bystrością, zdola on dostać się do najtwardszych murów i podminować takowe. W warunkach dostatkich powiększa się jedna rodzina na około 800 sztuk rocznie. W niedbałym gospodarstwie, podminowują takowe całe budynki tak, iż były wypadki, iż spichrze, rzeźnie i magazyny zagrożone były zupełnym zawałaniem się. Można by całe tomy spisywać i dowodzić, jakie szkody te gryzonie czynią. Nie każdy zdaje sobie z tego sprawę i lekceważy, nie obliczając szkody, jakie szczur w domowym gospodarstwie młynach, spiżarniach, magazynach stajniach i oborach czyni. Na podstawie szczegółowych badań, wynosi szkoda wyrządzana przez szczury, około 4% majątku obywateli. W Austrii przed wojną dokładnie obliczona statystyka wykazała około 10 milionów koron szkody rocznie.

Najważniejszym jednak czynnikiem jest ten fakt, że szczury są największymi rozsadnikami chorób a szczególnie epidemii. Badacze łamali sobie dawniej głowy, nad powodem wybuchu zarazy w okolicach w których żadna miara przez ludzi nie mogła być przyniesiona. Dzisiejsze badania udowodniły stanowczo, przenoszenie wszelkich zaraz epidemii, chorób skórnych etc., przez szczury. Przez żywienie się fekaliami i odpadkami etc., stały się szczury odporne na wiele chorób; tak, iż będąc same siedliskiem zarazków, najsilniejszych chorób, same na takowe nie zapadają. Ukrywając się w wilgotnych, niedostępnych słońcu norach, przy

najrozmaitszych odpadkach, hodują niejako wszelkie bakterie i zaszczepiają takowe bądź to przez nadgryzione i zanieczyszczone środki żywności, bądź to przez zanieczyszczenie wody, bądź też przez dotknięcie swą skórą, na której znajdują się myriady bakterij. Dowiedzionem zostało, iż największą część chorób ludzkich, przenoszona zostaje na ludzi przez szczury jako to: tyfus, cholera, dysenterja, etc. etc. Wiele chorób zwierzęcych, zakaźnych, spowodowanych jest przez rozsądki tychże przez szczury. Jaką szkodę ponoszą gospodarstwa wiejskie przez zarazy zwierzęce, to każdy gospodarz może ocenić, nie wiedząc zapewne, iż szczury są powodem teje. Niejedyn gospodarz łamie sobie głowę nad źródłem zarazy, i nie zdaje sobie sprawy, iż niechlujstwo w gospodarstwie, nieczystość w stajni, i oborze i wyżywianie całych hord szczurów, bez tępienia takowych jest powodem tej szkody. Ile kurników ponosi straty przez choroby drobiu, które napewno przenoszone są przez szczury.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— Pożegnanie maturzystów Państw. Seminarjum Nauczycielskiego. Jest wycieczką koleżeńskim słuchaczy Państw. Seminarjum Nauczycielskiego, aby młodzi żegnali swych starszych kolegów, opuszczających mury szkolne, z którymi spędzili główniejszą część okresu swych studjów, przeżyli niejedno, stykali się codziennie w życiu szkolnym, i wytrwali razem do chwili, kiedy jedni odchodzą na drogę samodzielnej już pracy, a drugim pozostaje jeszcze jeden szczebel do uzyskania upragnionego świadectwa dojrzałości. Na intencję więc tą, słuchacze tej uczelni organizują dziś wieczorem w salach Strzelnicy wieczór pożegnalny, urozmaicony wielu niespodziankami, popisami chóru i tańcami przy akompaniamentem własnego zespołu orkiestralnego. Jak zapewniają młodzi organizatorzy, zabawę cechować będzie nastrój miły, i serdeczny, jak to bywa wśród młodzieży, lecz wstęp jest tylko za zaproszeniami.

Stowarzyszenie Chrześc. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych informuje nas, że nie ma nic wspólnego ze zwołanym na Zielone Świątki do Bydgoszczy zjazdem wojewódzkim. Zjazd ten urządza inna organizacja, Związek Polskiego Nauczycielstwa, pracująca na zupełnie odrębnych podstawach.

Jarmarki w miesiącu czerwcu 1927 r.

Objaśnienie skrótów: kr. — kramarski; k. — konie; b. — bydło, św. — świnie.

Województwo Poznańskie.

Bydgoszcz — 14. k. b.
 Barcin (Szubin) 23. kr. k. b. św.
 Białośliwie (Wyrzysk) 9. kr. k. b.
 Chodzież (Chodzież) 21. kr. k. b.
 Czarnków (Czarnków) 28. k. b.
 Czempin (Kościan) 21. k. b. zbior.
 Duszynki (Szamotuły) 21. kr. k. b.
 Dobrzyce (Krotoszyn) 15. kr. k. b.
 Dubin (Rawicz) 23. ogólny.
 Gąsawa (Znin) 9. kr. k. b.
 Gniewkowo (Inowrocław) 7. b. k.
 Gniezno (Gniezno) 8. b. k. św.
 Gostyń (Gostyń) 16. kr. k. b.
 Grodzisk (Grodzisk) 28. k. b. zbior.
 Gębice (Mogilno) 2. ogólny.
 Gołańcz (Wągrowiec) 9. kr. k. b.
 Janówiec (Znin) 23. ogólny.
 Inowrocław (Inowrocław) 8. kr. k. b.
 Koronowo (Bydgoszcz) 24. k. b.
 Kiszkowo (Gniezno) 16. ogólny.
 Kobylin (Krotoszyn) 14. kr. k. b.
 Kamionna (Międzychód) 22. kr. k. b. św.
 Kobylagóra (Ostrzeszów) 13. ogólny.
 Kostrzyn (Środa) 14. kr. k. b. św.
 Kocina (Szubin) 9. kr. k. b.
 Kępolowo (Wolsztyn) 14. kr. k. b. św.
 Kaszczor (Wolsztyn) 7. kr. k. b.
 Książ (Śrem) 21. kr. k. b.
 Leszno (Leszno) 15. kr. k. b. św.
 Łabiszyn (Szubin) 14. k. b.
 Miłosław (Września) 22. ogólny.
 Margonin (Chodzież) 8. kr. k. b.
 Mięszków (Jarocin) 2. kr. k. b.
 Międzychód (Międzychód) 21. kr. k. b. św.
 Mikstat (Ostrzeszów) 14. kr. k. b.
 Mieścisko (Wągrowiec) 14. kr. k. b.
 Mrocza (Wyrzysk) 14. kr. k. b.
 Miasteczko (Wyrzysk) 7. kr. k. b.

Nowa Wieś Wielka (Bydg.) 16. kr. k. b. św.
 Nowe Miasto (Jarocin) 30. ogólny.
 Nowy Tomyśl (Nowy Tomyśl) 9. kr. k. b.
 Opalenica (Grodzisk) 30. k. b. zbior.
 Oborniki (Oborniki) 14. ogólny.
 Odolanów (Odolanów) 9. kr. k. b. św.
 Ostrów (Ostrów) 21. k. b.
 Ostrzeszów (Ostrzeszów) 2. ogólny.
 Obrzycko (Szamotuły) 8. kr. k. b.
 Ostroróg (Szamotuły) 23. kr. k. b.
 Pobjedziska (Poznań) 15. ogólny.
 Piaski (Gostyń) 1. k. b. kr.
 Podzamcze (Kępno) 21. ogólny.
 Pakość (Mogilno) 14. ogólny.
 Pniewy (Szamotuły) 9. kr. k. b.
 Powidz (Witkowo) 23. ogólny.
 Rynarzewo (Szubin) 21. kr. k. b.
 Rogowo (Znin) 1. kr. k. b.
 Rydzyna (Leszno) 2. kr. k. b. św.
 Ryczynów (Oborniki) 15. kr. k. b.
 Raszków (Odolanów) 16. kr. k. b. św.
 Skoki (Wągrowiec) 7. ogólny.
 Szamotuły (Szamotuły) 16. k. b.
 Środa (Środa) 7. kr. k. b.
 Swarzędz (Poznań) 9. ogólny.
 Śmigiel (Śmigiel) 22. ogólny.
 Strzelno (Strzelno) 14. kr. k. b. św.
 Solec Kujawski (Bydgoszcz) 9. kr. k.
 Szamocin (Chodzież) 23. kr. k. b.
 Sieraków (Międzychód) 2. kr. k. b. św.
 Sulmierzyce (Odolanów) 21. kr. k. b. św.
 Śrem (Śrem) 14. kr. k. b. św.
 Ujście (Chodzież) 9. kr. k. b.
 Wieleń (Czarnków) 2. ogólny.
 Witkowo (Witkowo) 8. ogólny.
 Wysoka (Wyrzysk) 21. kr. k. b.
 Wyrzysk (Wyrzysk) 9. kr. k. b.
 Września (Września) 7. k. b.
 Zbąszyń (Nowy Tomyśl) 16. kr. k. b.
 Zduny (Krotoszyn) 23. kr. k. b.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 2 CZERWCA 1927 R.
WARSZAWA 10 Kw. 1111 m.
 12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny.
 15.00. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny oraz nadprogram.
 17.00—17.30. Odczyt p. t. „Kokaina i opium i ich znaczenie społeczne”.
 17.30—18.00. „Wśród książek”.
 18.00. Koncert popołudniowy. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.
 18.40—19.00. Rozmaitości.
 19.00—19.25. 22-ga lekcja języka angielskiego.
 19.25—19.40. Komunikat P. A. T.
 19.40—19.50. Przerwa, przypuszczalnie komunikaty.
 20.30. Koncert wieczorny.
 22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny, sygnał czasu, nadprogram i komunikat P. A. T.
POZNAŃ 270,3 m.
 17.15—18.45. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Gertruda Konatkowska (fortepian), Józef Madeja (klarne), Władysław Witkowski (I skrzypce), Feliks Dąbrowski (II skrzypce), Jan Rakowski (altówka), Mieczysław Rozmarynowicz (wiolonczela). W programie Trio klarnetowe. Kwintet klarnetowy Mozarta.
 18.45—19.00. Nadprogram.
 19.00—19.25. Pogadanka p. t. „Wrażenia z wycieczki dziennikarzy polskich do Czechosłowacji”, wygł. red. Jarochowski.
 19.25—19.40. Komunikaty rolniczo-gospodarcze.
 19.40—20.05. Pogadanka p. t. „Jakie mamy dowody obrotu ziemi”, wygł. prof. dr. A. Denizot.
 20.05—20.20. Komunikat Z. O. K. Z.
 20.30. Transmisja koncertu z Warszawy

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 3 bm. w sali Resursy Kupieckiej o godz. 8 wiecz. Na porządku dziennym ważne sprawy. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Bacność, Bracia Strzelcy! Przypomina się, że uroczystość otwarcia strzelania o godność króla kurkowego odbędzie się w następującym porządku: II święto Zielonych Świąt; O godz. 11-tej zbiórka przed mieszkaniem prezesa br. Idzikowskiego, następnie wymarsz po króla i rycerzy. O godz. 12-tej msza św. we Farze. Po mszy św. przemarsz przez miasto ulicami: Gdańska, Śniadeckich, Dworcowa do Strzelnicy. Punktualnie o godz. 15-tej otwarcie strzelania. Strzelanie do tarczy królewskiej tylko we wtorek i środę od godz. 15-tej. W środę wieczór proklamacja króla, rozdanie nagród i komers.

Bal królewski odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. Strój mundur. Obecność wszystkich członków konieczna.

B. T. C. Zebranie plenarne dziś, w środę o 8-ej wieczorem w Resursie Kupieckiej.

Towarzystwo Miłośników Sceny. W piątek, 3 bm. odbędzie się w sekretarjacie przy ul. Warszawskiej 20 o godz. 7.30 zebranie zarządu.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie plenarne w czwartek, 2 czerwca o godz. 8-ej wiecz. w hotelu p. Lotza, ul. Poznańska. Goście i sympatycy mile widziani.

„Sokół” Bydgoszcz IX. Z okazji 60 rocznicy założenia pierwszego gniazda sokolego we Lwowie, nadzwyczajne zebranie w czwartek, 2 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Jaruzela V-ta słuza. Goście mile widziani.

Bacność, Halerczycy! Zebranie plenarne placówki odbędzie się w czwartek, 2 bm. o godzinie 7 w Ognisku.

Podoficerowie Rezerwy. W piątek, 3 bm. o 7-ej zebranie miesięczne z bardzo obszernym porządkiem obrad. W Strzelnicy przyjmowanie nowych członków przez i po zebraniu. Członkom zalegającym ze składkami przypomina się by na tymże zebraniu z takowych się uiszcili.

II okręg S. M. P. Zebranie zarządu i komisji zlotowej w czwartek 2 bm. o godz. 7.30 punktualnie.

„Sokół” Bydgoszcz III. W czwartek, 2 bm. ćwiczenia dla oddziałów męskich tylko do godziny 19.20, potem o 19.20 na ćwiczeni przy ul. Kordeckiego zbiórka wszystkich oddziałów jak również kompletnego zarządu oraz członków niećwiczących, w celu wzięcia udziału w pochodzie i zebraniu uroczystym z okazji 60-tej rocznicy założenia pierwszego gniazda sokolego we Lwowie. Zebranie uroczyste odbędzie się o godz. 20-tej w lokalu p. Konieczki przy ul. Lenartowicza nr. 3. Pozem nastąpi zebranie plenarne gniazda. Sztandar na miejscu. Sokoli w czapkach sokolich wzgl. mundurach W środe, 1 czerwca o godz. 19 zebranie zarządu, w lokalu p. Konieczki. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o punktualne i gremjalne przybycie.

Bacność, Inwalidzi! Zebranie miesięczne tuł. Koła Zw. Inwal. Wojen. R. P. w czwartek, 2 bm. o 6-tej popoł. w „Ognisku”.

Związek Młodych Drogerzystów. Zebranie plenarne w czwartek, 2 bm. o godz. 9 w salce Resursy kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

Tow. Młodzieży Polskiej „Patria”. Zebranie informacyjne w czwartek, 2 bm. w lokalu p. Mollera przy placu Piastowskim.

Towarzystwo Marynarz. W czwartek, 2 bm. zebranie miesięczne o godz. 7.30 w Resursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej. Ze względu na bardzo ważne sprawy, uprasza się o przybycie wszystkich członków jak również b. marynarzy, którzy pragną przystąpić do towarzystwa. Zebranie zarządu o godz. 6.30.

Tow. śpiewu „Arion”. Zebranie zarządu dziś wieczorem o 8-ej w szkolej.

Bacność „Sokół” Bydgoszcz IV. Bielawy. Z okazji uroczystości jubileuszowej obchodu 60-lecia powstania pierwszego gniazda sokolego na ziemiach polskich, „Sokoła Macierzy” we Lwowie, odbędzie się w czwartek, 2 bm. o godz. 8-ej wieczorem zebranie uroczystościowe w szkole na Bielawkach, na które wzywa się wszystkich druhow jak ćwiczących, jak i niećwiczących o gremjalne przybycie.

Sokół V. Okole-Wilczak. Zebranie plenarne w środę, dnia 1 czerwca o 8-ej wieczorem w sali Kleinerta. Wobec bliskiej rocznicy, przybycie wszystkich członków konieczne. Dnia tego o 7-ej zebranie zarządu.

Tow. Miłośników Sceny. W piątek, 3 czerwca o godz. 7.30 wiecz. zebranie zarządu w sekretarjacie przy ul. Warszawskiej 20, II p. Komplet konieczny.

Zebranie konfer. męskiej św. Wincentego a Paulo, odbędzie się w środę, 1 czerwca w zakładzie św. Florjana o godz. 8-ej wieczorem

Bacność, Bydgoszcz - Południe! (Szwederowo).

Za inicjatywą Przewodnictwa Związku Sokolów w Warszawie, a staraniem Zarządu Tow. Gimn. Sokół Bydgoszcz III., odbędzie się w środę dnia 1. czerwca br. o godzinie 19.30 Zebranie konstytucyjne oddziału Sokolice na Szwederowie, w lokalu p. Konieczki przy ul. Lenartowicza nr. 3.

Celem tego zebrania jest utworzenie odrębnego oddziału Sokolice przy Tow. Gimn. Sokół Bydgoszcz III z własnym wydziałem (zarządem) na czele, a dalej, pielęgnowanie ducha i kultury polskiej, idei sokolej i uprawianie ćwiczeń fizycznych wśród pań.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 31 maja 1927 roku.

PAPIERY PROCENTOWE		
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred.	—	—
—9 ² / ₁₀ % (za 1 dolar).	—	—
6 proc. zbożowe Pozn. Ziem. Kredyt.	25,25	25,50
4. proc. Pozn. listy zast. (przedwoj.)	38,—	—
AKCJE BANKOWE		
Bank Przemysłowców I—II em.	3,10	—
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	90,—	—
Polski Bank Handl. Poznań I—IX	—1,50	—
AKCJE PRZEMYSŁOWE		
Cegielski H. I. em.	45,—	—
Goplana I em	13,—	—
Dr. Roman May I—V em.	84,—	—
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em	1,10	—
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.	21,75	—
	22,—	—

TENDENCJA utrzymana

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 31. 5. 1927 roku.

Cena za 100 kg.	od zł—do zł
Pszenvca	55,00—57,00
Zyto	49,00—51,00
Jęczmień browarny	43,00—45,00
Owies	42,50—44,50
Ziemiaki fahryczne	—
Otręby pszenne	—34,50
Otręby żytnie	—36,50

Bank Polski płacił dnia 1 czerwca za:

dolary amerykańskie	8,89
funtów szterlingów	43,26
franki szwajcarskie	171,35
franki szwajcarskie	171,37
franki francuskie	34,81
marki niemieckie	210,58
guldeny gdańskie	172,30
szylingi austriackie	125,35
liry włoskie	48,70
korona czeska	26,39

Do Szanownej Publiczności.

Nadmierne opodatkowanie wyczerpało nas finansowo doprowadziło wreszcie do tego, że od dnia dzisiejszego nasze

Kina są zamknięte!

Celem poinformowania Wielce Szanownej Publiczności, o przyczynach zamknięcia naszych kin i ewentualnem ich otwarciu — w dniu 3 czerwca br. (w piątek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Kina „Kryształ” odbędzie się:

WIEC (zgromadzenie) dla wszystkich, komu leży na sercu sprawa kin. Na wiec ten zapraszamy wszystkich miłośników filmu i kina. Z wysokim poważaniem — zarządy kin: „Nowości”, „Corso”, „Marysińska”, „Kryształ”, 12510

W poniedziałek, dnia 30 maja 1927 r. o godzinie 11 przed południem zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek

ś. p.

Ignacy Ciżmowski

w 69 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pograżona

Żona z dziećmi.

Dzidno, w maju 1927 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 czerwca o godzinie 10 przed poł. w kościele paraf. w Mąkowsku. (F-6002)

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 3 czerwca rb. o godz. 10 przed południem sprzedawać się będzie przy ul. Podwale 20 największej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

1 maszynę do pisania i szafę żelazną.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. (12439)

Bydgoszcz, dnia 24 maja 1927 r.

Oddział Egzekucyjny

przy Magistracie miasta Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 3 czerwca rb. o godz. 10 przed południem sprzedawać się będzie przy ul. Wojewódzkiej 7/8 największej dającemu za natychmiast. zapłatą:

Większa ilość maszyn do szycia z zapędem elektrycznym, 1 motor elektryczny 3 P. S., 26 lamp elektrycznych i 4 piete.

Powyższe przedmioty obejrzeć można godzinę przed licytacją. (12488)

Oddział Egzekucyjny

przy Magistracie miasta Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 4. czerwca o godz. 11, będę sprzedawał w Bydgoszczy Nowy Rynek, w podwórzu restauratora p. Hammera, w drodze publicznego przetargu za gotówkę największej dającemu

1 konia (gniada klacz 8 lat stara)

Cywiński, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 4. czerwca r. b. o godz. 9 będę sprzedawał w Bydgoszczy, przy ul. Śniadeckich w podwórzu spedytora Rawe, w drodze publicznego przetargu za gotówkę największej dającemu następujące przedmioty:

1 umywalnię z marmurową płytą.

Cywiński, komornik sądowy w Bydgoszczy. (12492)

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“

Fabryka chemiczno-farmac.

„Sanator“ w Bydgoszczy

jako spadkobierca rozpraw i doświadczeń naukowych A. Grossa, asyst. Akad. Weter. w Wiedniu, wyrabia wedle przepisu autora rozprawy pod tytułem: „4% majątku niszczą szczyry i myszy rocznie“

preparaty do trucia szczyrów,

metodą w tym artykule opisaną. Dostarcza dokładne informacje trucia rejonowego, wysła specjalnych instruktorów, pouczających organy wykonawcze, jak tę plagę skutecznie należy wytepić.

Adres telegraficzny: „Sanator Bydgoszcz“.

Adres pocztowy:

„Sanator“ Bydgoszcz, ul. Poznańska 18

Telefon 923.

(11292)

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 3 czerwca rb. przedpoł. o godz. 11 sprzedane będą w podwórzu firmy spedycyjnej „Wodtke“ przy ul. Gdańskiej przez licytację największej dającemu za gotówkę następujące przedmioty: (12491)

Pianino orzech. (Seiler), bufet, szafa żelazna, kompl. pokój męski z kanapą i 2 klubowcami obiciętymi skórą, dywan, zegar stojący z pendlem i elektr. lampa wisząca, salonowa Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

E. Werckmeister nast., Bydgoszcz

Tel. 11 zał. 1837 Jagiellońska 64

Hurtownia win i spirytualji

Wyjątkowe zaofiarowanie na Ziel. Świątki

sprzedaż detaliczna

Wina do kruszenia (Bowie) - but. zł. 2.25, 3.50
Wina Mozelskie „ 4.25, 4.50
Wina Reńskie „ 5.00, 5.75
Wina słodkie i deserowe „ 2.45, 3.60
Wina Bordeaux, białe „ 4.00, 4.50
Wina Bordeaux, czerwone „ 4.00, 4.75
Burgundzkie, Tokajskie, Tarragona i t. d.

Wypalanka - Rum - Arak - Koniaki franc. - Likjery
WINA MUSUJĄCE

PROBIERNIA dziennie świeży kruszon wina w karafkach

W ostatniej chwili nie zapomnij zamówić

PIWKA KOBYLEPOLSKIEGO

na święta. 12513
Browar Studnia Angielska
Toruń, Czerwona Droga 3. Tel. 123.

WÓZIKI DZIECIĘCE

Na raty!



Na raty!

Rakietki tenisowe - Torebki damskie i podróżne - Walizki - Zabawki! najkorzystniej kupuje się

T. Byłomski

Dworcowa 15a

Gdańska 21

Skład sanitarny

dobrze zaprowadzony, stała klientela, dostawca kasy chorych, lecznicy i szpitali wojskowych, natychmiast na sprzedaż. Oferty proszę skierować do filii „Dziennika Bydgosk.“ Toruń pod „Skład sanitarny“.

10. Państwowa Loteria Dobroczytna

Główna wygrana: 35.000 złotych oraz dalsze wygrane po 10.000, 2.500, 1.000 zł. itd.

Ciągnięcie już 22 czerwca. Cena losu całego 6 zł., połówki 3 zł.

Porto i tabela wygranych 40 gr. Wpłaty na konto P. K. O. Poznań 207.963.

M. REJEWSKA - BYDGOSZCZ Dworcowa 17. (12458)

Mamy do oddania większą ilość stoniny smalcu z bion wieprzowych własnego topienia oraz trwałych wędlin BRACIA SZULC plac Piastowski. (12511)

Książkowa

samodzielna, obeznana dokładnie z prowadzeniem ksiązek i korespondencji handlowej, potrzebna zaraz. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędna. Zgłoszenia pisemne i referencje przyjmuję

W. Sowiński i Ska Długa 26. 12456

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% drożej

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Fotografie
dla dzieci po nader niższych cenach, „Wioła“, Sienkiewicza 44. (F-6001)

Biurka
od 95 zł., krzesła do jadalni poleca tanio na raty Stolarska, Nakielska 8. (12475)

Łód sztuczny
dostarcza punktualnie w dom „Kurjer“, Parkowa nr. 2, tel. 1529. (F-6028)

Leżanki
materace, kanapy tanio na sprzedaż. Tapicernia, Jagiellońska 4, drugie podwórze. (12476)

Bielizna
ładną i luksusową, hafty, mierzki wykonuje „Pracownia bielizny „Alieja“, ul. Wesola 11, tel. 1679. (12364)

SPRZEDAŻ

2 domy
ze składem spożywczym sprzedam za 16.000 zł. Kto, wskaże Dzień. Bydg. (12503)

Skład

nadający się na każdą branżę, z pokojem i kuchnią, zaraz bardzo korzystnie do nabycia. Inform. Śniadeckich 21, Chemicz. pralnia. (F-6043)

Restauracja

z powodu śmierci zaraz na sprzedaż. Zgłosz. ul. Warszawska 10. (F-6020)

Siodło

wraz z uzdą w dobrym stanie na sprzedaż. Adres w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-6047)

1 wóz

róboczy na 1 konia tanio na sprzedaż. Przyrzecze 3, parter. (12502)

2 autobusy

w dobrym stanie na sprzedaż. Wiadomość Chelmska, Toruńska 9, tel. 20. (12517)

Motocykl

„Sarolca Sport“, prawie nowy, z eleg. przyrządami, tanio na sprzedaż. Niedźwiedzia 4, skład. (12480)

Sprzedam

motor elektr. P. S. 0,5 220 volt, pięć krzyżowa (Gahrungsäge). Plac Piastowski nr. 7. Balcerkiewicz. (F-5920)

Ogłoszenie!

Autobus 25 osobowy marki Renault, 45 H. P., stan dobry, elektrycznie oświetlony, sprzedany będzie przez licytację dnia 9 czerwca br. o godz. 11-tej w Bydgoszczy, ul. Sienkiewicza nr. 60. Oglądać można 2 godziny przed licytacją. Notariusz Dr. Szwaykowski. (12518)

Rower

damski, sprzed. Gdańska nr. 58. (F-6033)

KUPNA

Kupię
dowód siły i organ średni, nadający się do karuzeli. Oferty z podaniem ceny i jakości proszę skierować pod „H. D.“ do Dzień. Bydg. (12478)

POSADY WOLNE

Pomocnik
fryzjerski może się zgłosić. Śniadeckich 47. (12504)

Pomocnik
fryzjerski i fryzjerka potrzebni zaraz. Dworcowa nr. 91. (F-6041)

Szwaczki

wykwalifikowane potrzebne. Wiadomość Długa 60. (12505)

Książkowa

umiejąca pisać na maszynie, władająca także językiem niemieckim poszukują zaraz. Piśmiennicze oferty wraz z podaniem pensji i referencjami oraz dołączeniem kopji świadectw upraszają T. Szmelter i F. Wesolowski, Bydgoszcz, Stary Rynek 19. (12514)

Książkowa

może się zgłosić. Długa nr. 60. (12506)

Dziewczę

15 letnie na popołudnie potrzebne zaraz Bielicka 4 12498

Robotnice

potrzebne. Nakielska 8, warsztat. (12483)

Posługaczka

potrzebna zaraz, Pomorska 49/50, III ptr. prawo. (F-6027)

Kucharko-służąca

umiejąca czysto sprzątać i bardzo dobrze gotować, tylko z dobrymi świadectwami lub poleceniami, poszukuje H. Frylingowa, Stary Rynek 5-6. (12519)

Służąca

poszukuje Kawiarnia „Royal“. (F-6534)

Dziewczyna

uczciwa, z dobrymi świadectwami lub poleceniami, która samodzielnie gotuje, może się zgłosić. Magazyn obuwia, Gdańska 5. (F-6042)

Przychodnia

dziewczyna od 15-17 lat, potrzebna zaraz na cały dzień. Radzińska, ulica 20 Stycznia 13. (12499)

Pracznka

natychmiast potrzebna. „Bristol“, Mostowa nr. 5. 12501

Pokojuowa

młodsza, dobrze polecona, czysta, sumienna i uczciwa, potrzebna do wili u samotnego pana w mieście na Pomorzu. Zgłosz. z odpisem świadectw, dołączeniem fotografii i podaniem pretensji pod „Pokojuowa“ do Dz. Bydg. 12479

Dziewczyna

z włoski, która zna wszelką pracę domową, przyjmę zaraz. Zgł. Kaspro-wiczowa, Pomorska 49/50, I ptr. (12481)

Uczeń

gastronomiczny natychmiast potrzebny. Zgłosz. „Bristol“, Mostowa nr. 5. 12500

POKOJE

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni. Siemiradzkiego 4, parter lewo. (12482)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Libelta 10, III ptr. (F-6026)

RÓŻNE

Wspólnika
możl. fachowca z kapitałem 3-4000 zł. poszukuje dobrze zaprowadzona fabryka eukierków na miejscu. Of. uprasza się pod „R. 500“ do filii Dz. Bydg. (F-6035)

Zginęła
książeczka stanu służby oficerskiej na nazwisko por. rez. Zaleskiego Bronisława, którą unieważnia się. (F-6045)

Pożyczki
do powiększenia fabryki i składu detalicznego pod dobry zastaw poszukuje. Oferty pod „Udziałowiec“ do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-6044)

REKLAMA W „DZIENNIKU BYDGOSKIM“ ODNOSI NAJLEPSZY SKUTEK!

Obrona prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak,

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.
27310

POLECENIA

Ubranka (1591 do Komunii św., spodnie do pracy sprzedaje tania Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Sw. Trójcy 22a.

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dep.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyścielane solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca

Ignacy Grajner,
Bydgoszcz. (9574)
Dworcowa 8. Tel. 1921

Plany
nieprzemakalne w każdej wielkości na składzie, Hurlowia Tow. Włóknistych R. Stobiecki, Stary Rynek 29, tel. 49. (3397

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, salon mahoni i inne przedmioty, Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651. (18578

Farbowanie włosów
szkodziwliwej spec. Henné Porady bezpłatnie. Długoletni Jachowicz. Budziński, Jagiellońska 65. (9568

Józef Metelski

Długa 50, poleca pończochy, skarpetki, bieliznę oraz galanterię po cenach niskich. (12333

Meble

na zamówienie wykonuje W. Błaszczak, mistrz stolarski, Bydgoszcz-Okole, Grunwaldzka 151, obok starego cmentarza. Telefon 303. (12219

Kanapy
leżanki, materace, gotówki, ratami, również przerabia stare. Tapicernia, Bydgoszcz, Mazowiecka 6. (F-5906

Meble

kompletne urządzenia mieszkaniowe i biurowe na dogodnych warunkach poleca. W. Błaszczak, mistrz stolarski, Bydgoszcz, ul. Sw. Trójcy 14 i Grunwaldzka 151, telefon n. 303 (12218

Ubrania

na miarę wykonuje gustownie po cenach niskich. Również przyjmuje ubrania do przerabiania i inne prace krawieckie. Gołubski, mistrz krawiecki, ul. Grodzka 16. (12147

Karbowanie plisowanie

czyszczenie i dekatyzowanie w deseniach najnowszych wykonuje szybko i po cenach najniższych, Plisowania sukien damskich, Bydgoszcz, ul. Gdańska 58, Śniadeckich 24, przy Placu Piastowskim, ul. Dworcowa 95a, Jagiellońska 4, skład kapel., Poznańska 5, skład kapeluszy, Barwin, ul. Dworcowa 17, Nakło, ul. Ks. Skargi 391. Materiał może być pocztą przesyłany. (12451

Plisowanie
karbowanie sukien damskich wykonuje najkulturalniej. Przyjmuje się jeszcze do piątku po południu, na święta. PP. modystkom i krawcom wysoki rabat. Piwecki jun., Sw. Trójcy 27, przy kościele, tel. 1768. (12452

Ondulacja
strzyżenie „a la garçon” najlepiej i najtaniej wykonuje Boniecki, Grunwaldzka 122, salon fryzjerski dla pań i panów. 12453

Meble
na spłaty: jadalnie, sypialnie, kuchnie oraz pojedyncze i wyścielane w solidnym i tanim wykonaniu poleca Andrzej Nowak, Podgórną róg Wielkiego Rynku. (12460

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
42 morgi, z inwentarzem, zaraz na sprzedaż. Gdzie, wskazuje M. Lewandowski, Bzowo, pow. Świecie, nad Wisłą, koło Warlubia. F-6010

600 mórg
pszennej ziemi, inwentarz kompletny za 220 000 zł. sprzedaje Biuro Centralne, Dworcowa 68. (F-5991

1 300 mórg
wtem 400 łaki, pałac, park 90 bydła, 24 konie, 300 złotych morga, wpłaty 150.000 zł., 608 mórg 120 tys. zł. Szarek Dworcowa nr. 90 telefon 1909. (F-6031

Dom
z interesem kolonialnym, bez konkurencji, i zabudowania, na wiosce, z powodu wyjazdu korzystnie na sprzedaż. Cena 5.500 zł., wpłaty 5000 zł. Zgłosz. pod „L. 200” do Dzien. Bydg. (12432

Bacznosc!
Z powodu zmiany stosunków rodzinnych sprzedam bezkonkurencyjny interes komisyjowy, położony w rynku wraz z mieszkaniem 3-pokojowym i kuchnią. Zgł. do agentury Dz. Bydg. w Nakle n/N. (12264

Dom
II piętrowy, w centrum 14.000 zł. sprzedaje „Renoma” Pomorska 1. (F6024

Dom
z piekarnią nowy III-piętrowy w Grudziądzu zaraz na sprzedaż. Cena 32.000 zł., gotówki 26.000 zł. Zgł. do adm. Dzien. Bydg. pod „H. N. H.”. 12444

Sprzedam
zaraz mój dom, z pierwszorzędną kuchnią, kawiarnią i restauracją, kompletnym urządzeniem, składem, obszernym zabudowaniem, wielkim jazdem, ogrodem warzywnym. Koncesja na wyszynk zapewniona. Wpłaty 40-50 tys. zł. reszta według ugody. Reflektanci mogą się zgłosić. R. Bloch, Lubawa, (Pomorze). (12339

Restauracja
z wyszynkiem pięknie położona, pod Bydgoszczą, przy lesie i wodzie, ogród, park kompl. urządzeniem, stała koncesja sprzedam lub wydzierżawię. Biuro „Pogoń” Dworcowa 80, tel. 18-15.

Piękny skład
narożnikowy w Bydgoszczu z przyległym i pokojem, nadający się na każdą branżę, 3-pokojowe mieszkanie w tym samym domu, zaraz tania na sprzedaż. Gdzie, wskazuje administracja Dziennika Bydg. (10550

Skład
towarów krótkich z mieszkaniem, w małym mieście, oddam za 1600 zł., wpłaty 1000 zł. Of. pod „H. G. 14” do Dz. Bydg. (12443

Interes
kolonialny z towarem, z powodu stosunków rodzinnych, za 3.000 zł. zaraz do odstąpienia. Gdzie, wskazuje Dziennik Bydg. (12419

Stodoły
wiązane na dogodnych warunkach na sprzedaż. Ruhne, budowniczy, Błonia 5. (11837

Sprzedam
mleczarnię ręczną. Zgł. J. Lewandowski, Ostrowite pod Golubiem. (12359

Pianino
używane korzystnie sprzedaje Majewski, ul. Pomorska 65. F-5874

Pianino
okazyjnie na sprzedaż. Kielbich, Król. Jadwigi 16. F-6009

Łóżko
z materacem, umywalka z lustrem jak nowe sprzedam. Adres wskazuje filja Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-6007

Wesifalski piec
do gotowania cały biały, obity niklem w dobrym utrzymaniu sprzedam. Zgłosz. Bydgoszcz, Ogrodowa 16, I piętro. (12445

Samochód
4 osobowy w dobrym stanie tania na sprzedaż. Zgł. St. Graj, Zbożowy Rynek 1. (12466

Rower
nowy na sprzedaż. Garbary 31 w podwórzu I p. (12425

2 rowery
męskie tania na sprzedaż. Wileńska 11 w podwórzu. (12439

Meble!
Bufet i kredens dębowy modnie wykonany, na dogodnie spłaty sprzedaje stolarnia, Pomorska 22-23. F-6039

Dla
fabrykacji karmelków sprzedam irysówkę, stół duży, gazowy, kompletne 12 par wałków sztanca. Warunki kupna dogodne. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Toruń, pod „78”. (12477

Rower
zupelnie nowy „Weltadler”, 1 parę bucików dla chłopca lat 13 tania na sprzedaż. Pomorska 57 I ptr. lewo. (F-6032

Meble!
Bufet i kredens dębowy, modnie i dobrze wykonany, na dogodnie spłaty sprzedaje stolarnia, Pomorska 22/23. (12438

Konia
dobrego, 2 młode krowy i powózki sprzedam tania. Zgł. Saperów 28, Jachcice. (F-6012

Pies
biały szpic jednoroczny, tania na sprzedaż. Grunwaldzka 149, I ptr. (12464

Stół
dębowy, jadalny, rozciągnany i garnitur rozszykowany na sprzedaż. Ul. Śniadeckich 11, II lewo. F-6016

Rower
męski tania na sprzedaż. Warmińskiego 3, II p. (F-6015

KUPNA

Kupię (4792)
akcje Banku Polskiego. Oferty z podaniem ceny uprasza: Sonet, Bydgoszcz, ul. Wesoła nr. 31.

Poszukuje
gospodarstwa od 40-60 mórg pszennej ziemi wprost od właściciela. Oferty z podaniem ceny sprzedaży nadesłać proszę do Dzien. Bydg. pod „G. 888”. (12336

Kupię
mniejszy dom lub też skład w dobrym punkcie miasta. Płacę gotówką. Zgł. do adm. Dz. Bydg. pod „Kupię dom lub skład”. (12474

Kupię
skład kolonialny z mieszkaniem 3-pokojowym. Of. pod „M. F.” do filji Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. F-6008

Kasę
kontrolną sklepową (National) kupię natychmiast okazjynie. Oferty z podaniem ceny nadsyłać pod adr.: Roman Morawski, Gdynia. (12431

Kupię
lub wydzierżawię restaurację lub jakikolwiek interes, w mieście lub dużej wiosce kościelnej. Zgł. pod „H. G.” do Dzien. Bydg. (12455

Szczapy
sosnowe I kl. kupuję za gotówkę. Oferty pod nr. „2650” do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-6038

Futro męskie
elki z kołnierzem opozym kupię. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskazuje Dzien. Bydg. (11351

Majątek
ziemski dla reflektanta ze znaczną zaliczką poszukuję. Of. „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod „Nr. 54.363”. (11766

POSADY WOLNE

Poszukujemy
panów, panie i dzieci, którzy chcą się poświęcić sztuce filmowej. Otwieramy w najbliższym czasie kurs techniki gry filmowej w Bydgoszczu dla naszej Wytwórni Filmów kinematograficznych. Zgł. Bydgoszcz, „Espefilm”, Libelta 10, tel. 312, od 11-1 i 5-7. Z prowincji listownie z fotografią. (12439

Podróżujących
odwiedzających restauracje, goścince na Pomorze, Poznańskie, na wysoką prowizję poszukuje wytwórnia soków i ekstraktów. Znaczek dołączyc. Oferty „Par”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod „54.428”. (12493

Agentów
do sprzedaży maszyn do szycia, poszukujemy. Singer Sewing Mach Co, Stary Rynek 15. (12442

Sprzedawców
do ulicznej sprzedaży lodów poszukuje Zrzeszenie Cukierników, Zduny 11. F-6029

Do damskiej
orkiestry potrzebne są 2-3 panny w wieku do 18 lat. Panny z zamiłowaniem do muzyki zgłosić się mogą piśmiennie lub osobiście u kapelmistrza, Wąbrzeźno, „Strzelnica”. (12495

Pianista
lub pianistka ewtl. duet może się zgłosić. Restauracja Parkowa, Fordońska 52. (12486

Fryzjerski pomocnik
potrzebny zaraz. Gorzelany, Grunwaldzka 143. (12454

Staryzy
czeladnik ślusarski, który pracuje na tokarni i zna się na reparacjach maszyn rolniczych potrzebny zaraz, stacja w miejsc. Fr. Mazany, Barcin, pow. Szubin. (12235

Poszukuje
samodzielnej korespondentki, biuralistki, władającej francuskim i niemieckim językiem. Zgł. pod „J. P.” do filji Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. F-5947

Fryzjerskiego
pomocnika i fryzjerkę (manikurzystkę) poszukuje zaraz lub później. Fr. Zblewski, zakład fryzjerski dla pań i panów, Chełmno, ul. Grudziądzka 18, Pomorze. (12441

Krawców
wojskowych na duże sztuki oraz wszelką pracę wojskową wstawi natychmiast. Ignacy Olszewski, Chełmno, ul. 3-go Maja nr. 1. 12457

Uczeń
stolowy może się zgłosić Hotel Priebie, Chojnice. 12448

2 szliflerzy
na wyroby galwana mogą się zgłosić. Zakłady Galwanoplastyczne Metalporcelana Kazimierz Okoniewski, Bydgoszcz, ulica Dworcowa 17. (F-6018

Ekspedjentka rzeźnicza
sumienna może się zaraz zgłosić. Jan Buchholz, mistrz rzeźniczy, Grudziądz, Pańska nr. 21. Tel. 325. (12327

Pierwszorzędnego
siodlarza na powozy poszukuje fabryka powozów Sperling nast. Nakło. (12446

Poszukuje
na wyjazd do Gdyni dwie dzielne ekspedjentki. Piśmienne zgłosz. uprasza Kazimierz Dux, Gdańska nr. 149. (12426

Służąca
z wioski, do wszelkiej pracy domowej potrzebna. Oferty pod „A. 10” do Dzien. Bydg. (12344

Ekspedjentka
do krótkich towarów zaraz potrzebna. W. Borowska, Gdańska 36. (12467

Mamka
zdrowa, młoda i pracowita natychmiast poszukiwana do lepszego domu. Zgł. listownie do Adm. Dzien. Bydg. pod „Mamka” (12300

Panienkę
młodą, do 2 dzieci, z szyciem na wyjazd poszukuję. Zgłosz. u portjera w Hotelu pod Orłem, w niedzielę od 10-12 rano. F-6021

Panienkę
młodszą do biura poszukuje J. Grzeszkowiak, ul. 3 Maja 22. (F-6001

Służąca
poszukuje zaraz na wioskę do kuchni i goścince. Eris Kobs, Wiskitno. 12430

POSADY POSZUKUJĄ

Gospodyn
szuka miejsca od 1 lub 15 czerwca. Zna gospodarstwo, umie dobrze gotować, może się podjąć całej usługi domowej. Posiada bardzo dobre świadectwa. Oferty proszę składać pod „H. K. 9” do adm. Dzien. Bydg. (12324

Gospodyn
skromna poszukuje od 15. VI. posady na nadleśnictwie, probostwie lub u samotnego państwa. Oferty pod „Skromna” do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-6017

Leśniczy
(Poznański), lat 29, żonaty, z kilkuletnią praktyką w lasach państwowych i prywatnych, posiada dobre świadectwa i referencje poszukuje posady zaraz lub od 1. X. br. Lask. zgłosz. do filji Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2, pod „Leśniczy”. F-6023

Nadzawca
z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz. Of. pod „A. 3200” do Biura ogłoszeń Wallis, Toruń. 12415

Dziewczyna
uczciwa, czysta, pracowita poszukuje posady od 1. 6. 27 r. do pomocy gospodyn lub drugiej pokojowej, najchętniej w majątku lub probostwie. Lask. zgł. do Stanisławy Jankowskiej, Bydgoszcz, Chrobrego 6. (F-6013

Dziewczyna
skromna, sumienna, poszukuje posady od 15. 6. lub później, zna cośkolwiek gotowanie i szycie, zarazem może być pomocna w interesie, miejscowości obojętna. Lask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Miejscowość”. (12465

Pomocnik kowalski
dzielny w swym zawodzie, prowadzi warsztat samodzielnie, poszukuje pracy zaraz lub później. Zgł. do Dz. Bydg. pod „X”. (12497

Nauczycielka
z dłuższą praktyką, posiada pozwolenie kuratorium poszukuje posady zaraz w domu obywatelskim — jest Warszawianką. Of. proszę nadsyłać: Nadleśnictwo Wierchlas, poczta Iwice, pow. Świecie, dla Anny Arnoldówny. (12433

Czeladnik
młynarski z kilkuletnią praktyką, sumienny, trzeźwy, obeznany z światłem elektrycznym szuka od 1. lipca lub później stałej posady dzierżawy mniejszego młyna wodnego lub posady młynarza na deputat. Zgł. do Dz. Bydg. pod nr. „100”. (12434

DZIERŻAWY

Wydzierżawimy
150 mrg. ziemi pszenno-buraczanej, dobre budynki, 1 ctr. z morgi, na 6 lat, 110 mórg ziemi pszennej, dobre budynki, 1 ctr 50 f. z morgi na 10 lat, 70 mrg. buraczanej ziemi 1 ctr 50 f. z morgi na 12 lat. Powyższe dzierżawy z inwentarzem żywym i martwym poleca jak również przyjmuje Biuro „Pogoń” Dworcowa 80, tel. 18-15.

Gospodarstwo
93 morgowe, żywy i martwy inwentarz, do wydzierżawienia. Dzierżawa według umowy. Zgłosz. Antoni Krupa, Rojewiec, stacja Ślawa. (12325

Restauracja
dom piętrowy, zabudowania 1 kl., z parkiem dla publiczności, około 600 krzesel ogrodowych, z całkowitem urządzeniem korzystnie na sprzedaż, lub do wydzierżawienia. Nakielska 106. (F-5988

Stajnia
na 3 konie do wynajęcia. Plac Piastowski nr. 11, Helena Nawrociak. (F-6006

Piekarnia
tania do wydzierżawienia. Walkowski, Bydgoszcz, Świętojańska 4. (12468

W Toruniu
przy ulicy Szerokiej jest do wydzierżawienia skład Warunek, dzierżawa za 2 lata z góry. Oferty pod „Nr. 65” do filji Dzien. Bydg. Toruń. (12485

Restauracje
ewtl. połączone z interesem kolonialnym, albo tylko interes kolonialny wezmę w dzierżawę. Obszerne oferty pod „Restauracja” do Dz. Bydg. 12487

MIESZKANIA

Mieszkanie
4 pokoje, kuchnia i pokój dla służącej, odnowione gruntu, w wygodnym i częściowym umeblowaniem, przy ulicy Garbary 28-29, parter pr. do odstąpienia. (12459

Mieszkanie
4-pokojowe z ogrodem, stajnią tania do wydzierżawienia. „Ira” Gdańska 24. (F-6030

Mieszkanie
2-3 pokojowe wskazuje „Renoma” Pomorska 1. F-6525

POKOJE

Ładny pokój
umebl. dla lepszego pana do wynajęcia, ul. Śienkiewicza 20, II ptr. prawo. (F-6046

Pokój
umebl. dla panów lub pań niekierujących zaraz do wynajęcia. Batorego nr. 5, I ptr. (12462

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Jagiellońska 37 w podwórzu ptr. lewo. (12463

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Hetmańska 13, II ptr. prawo. (F-6036

Pokój
umebl. na 2 osoby do wynajęcia. Gdańska nr. 130, parter. (12155

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Adama Czartoryskiego nr. 6, I pr. (12231

Pokój
umeblowany dla intel. pana lub pani zaraz do wynajęcia Śniadeckich 49, I p., prawo. 11840

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Dworcowa 19 I ptr. dla lepszych panów. (F-6005

Pokój
dobrze umebl. konieczny dla solidnego pana do wynajęcia. Sienkiewicza nr. 11a, II ptr. prawo. (F-6004

Pokój
umebl. dla 1 pani do wynajęcia. Jagiellońska 53, 3 piętro prawo. (F-6014

Pokój
umebl. do wynajęcia dla 2 panów. Na Wzgórzu 30. (12437

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Orła 27, I ptr. (12461

ROZMAITE

Pokój
skromnie umebl. do wynajęcia. Gdańska 75d, II ptr. lewo. (12449

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. 20 Stycznia 27, ptr. lewo. (F-6022

Kawiarnia „Royal”
ff. kawa, herbata, lody, piwo. (11752

Letnisko
w uroczej okolicy, we dworze dla osób pojedynczych do wynajęcia. Adr. wskazuje filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F5992

Letnisko
pod Bydgoszczą w suchym lesie zaraz do wynajęcia. Informacji udziela się przy ul. Trzeciego Maja (Grodzko) 10. 12440

Kojarze
małżeństwa i załatwian wszelkie w ten zakres wchodzące sprawy ściśle, dyskretnie i honorowo. Tysiące małżeństw zawzięcują swe szczęście między nami. Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24, wysoki part. telefon nr. 446, 21-letnia praktyka. (12387

„Matrymonjum”
(trzeci rok istnienia), największe w Polsce Biuro Pośrednictwa, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50-80 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografie pragnących wyjść z małżeństwa lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem zwróci się do Administracji „Matrymonjum”, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskretna, zapewniona. Warunki przystępne; wybór olbrzymi. (8992

Kawaler
lat 25, poszukuje współniczki do piekarni z gotówką 2000 zł. Of. pod „Rzetelna” do Dzien. Bydg. (12469

Kawaler
w średnim wieku, blondyn, przystojny, sympatyczny, posiadający własny interes połączony z wytwórną, z powodu braku znajomości szuka na tej drodze żony. Panny w wieku od 18 do 24, młode wdówki nie wykluczone. Panie myślące serio, którym zależy na dobrym życiu małżeńskim zechcą swe oferty złożyć z dołączeniem fotografii którą się zwraca pod honorum do Dzien. Bydg. pod „9900”. Rzecz traktuje się honorowo. Anonimy do kosza. (12472

Osiadłem się z dniem 1-go czerwca w Wąbrzeźnie (Pomorze) przy Rynku nr. 30

jako (F6019) **adwokat.**

Kazimierz Balcerski
Telefon nr. 31. Wąbrzeźno.

Sady i aleje

owocowe w Żelaznem, Mrozowie i Smielinie do Dóbr Samostrzelskich należących wydzierżawione będą w licytacji najwięcej dającemu w czwartek, dnia 2 czerwca br. o godzinie 13 w Kasie w Samostrzelu.

Tylko za natychmiastową zapłatą. (11803)

Wydzierżawienie trawy.

Trawy z Łąk Cukrowni Nakło w Rudkach wydzierżawione będą przez licytację w piątek, dn. 3 czerwca r.b. o godz 10 przedpoł. — Zbiórka o godz. 3/10 przed kantorem Cukrowni. (11564)

Cukrownia Nakło T. A.

Przetarg publiczny owocu

z alei czereśniowych i wiśniowych na szosach powiatu świeckiego odbędzie się w piątek, dnia 8 czerwca o godzinie 13 w Starostwie w Swieciu pokój 13. Warunki ogłoszone będą przed rozpoczęciem przetargu. Kaucja licytacyjna 50 zł.

Starosta z p. (—) Pokorski. (12319)



Enzymalt
nowy, znakomity środek dla przemysłu piekarskiego, podnoszący wybitnie jakość pieczywa, wyrabia:
Browar Jana Götza
Kraków, ul. Lubicz 17.
Wylączna sprzedaż na Bydgoszcz:
SPÓŁDZIELNIA PIEKARSKA,
12428) Dworcowa 31a.

Szczapy sosnowe

suche, I. kl. na sprzedaż wagonowo po cenie 11 zł franco wagon Ostromecko. Zgłoszenia do

Zarządu Dóbr Ostromecko.

Letnisko Kapielowe Brzoza

pod Bydgoszczą — stacja Chmielniki

Jedne tego rodzaju w Wielkopolsce.

50 umeblow. pokoi, światło elektryczne, kuchnia pierwszorzędna. Letnisko Brzoza posiada własne 650 mórg jeziora, ogrody warzywne, okolica czysta, zdrowa, własna plaża. Ceny umiarkowane. Prospekty wysyła się odwrotnie. DYREKCYA. 12304

Konkurs.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko

książkowego-bilansisty

Kasy Chorych.

Kandydaci zdolni do prowadzenia książkowości systemu podwójnego w Kasach Chorych, zechcą zgłoszenia wraz z szczegółowym życiorysem oraz odpisami świadectw nadsyłać do dnia 10 czerwca r.b. do Dyrekcji Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie. Do stanowiska tego przywiązane są pobory 11—10 stopnia służbowego według pragmatyki dla urzędników państwowych. (12323)

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie.

Na raty!!

polecam:



Ubrania męskie
Płaszcz damskie
Płaszcz męskie
Ubranka chłopięce
Płaszczki dla dziewcząt i chłopców
Spodnie kamgarowe i inne

Płótna bielizniane
Płótna pościelowe
Zefiry na koszule
Inlety na wsypy
Dryliczy bielizniane
Ręczniki z metra
Satyny, surówka



Lucjan Szulc

Jana Kazimierza 2.

Filatelisci!



Wielki wybór tanich serjii europejskich, zamorskich, oraz lepszych marek stale na składzie. Bydgoszcz, (12100) „Przyjaciół Szkoły”, Dworcowa 82.

Kupujemy stale każdą ilość

cegły czerwonej
i prosimy o oferty franko wagon stacji kolejowej. (12322)
Fabryka Papy Dachowej w Starogardzie.

FUTRA!

Przeróbki, reparacje, odświeżania oraz nowe zamówienia najkorzystniej, najtaniej wykonuje się **teraz!**

Za wszelkie prace kuśnierskie i dodatki można płacić przy odbiorze w jesieni.

Skład Futur i Pracownia Kuśnierska F. JAWORSKI i K. NITECKI
19 Dworcowa 19 BYDGOSZCZ Telefon nr. 13-41.

**Farby — Pokost — Lakier
Pendzle — Klej — Szelak**

poleca hurtownie i detalicznie

A. B. Lewandowski
Drogerja
12197) Bydgoszcz, ulica Długa 41. Telefon 311.



Każda gospodyni może mieszkanie swoje farbą i lakierem sama upiększyć

Fr. Bogacz
w Bydgoszczy
Dworcowa 94

ma wszelkie farby i lakiery w najlepszych gatunkach po bardzo korzystnych cenach stale na składzie i służy chętnie poradą fachową. 8725



PIEGI, żółte plamy, opaleniznę gwarantują aptekarza Jana Gadebuscha

„Axela” krem i mydło

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA
M. Górecki, Bydgoszcz, Pomorska 8
Telefon 43. (8715)

Trzcinę sufitową

z ocynkowanym drutem wyrabia i poleca wagonowo i jednostkowo (8492)
Mechaniczna Fabryka Wyrobów Trzcinowych
WL. LUTOMSKI, Inowrocław.

Kupujemy stale

złom żelazny

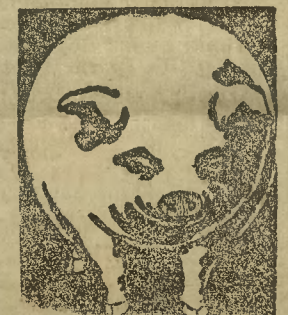
cenę prosimy nam podać. (11571)

F. Eberhardt Sp. z o. p. Bydgoszcz.

11536 Zakład

artystyczno-fotograficzny
F. BASCHNE, Bydgoszcz-Okole

Uznane dobre prace. Specjaln. zdjęcia dziecięce. Do Kurni na najniższe ceny. Dużo pism uznania.



Tylko 6 tygodni

karmiona prawdziwą Centraliną **Michałowskiego**. Centralina do nabywania w drogerjach, aptekach i Rolnikach. Tylko w oryginalnym opakowaniu. (11183)

AAAAAAAAA

Opony samochodowe

Dunlop - Michelin i amerykańskie fabrykaty.

Wszelkie wielkości na składzie. Proszę zażądać cenniki i specjalnej oferty.

E. Stadie - Automobile, Bydgoszcz, 9599 ul. Gdańska nr. 160. Tel. 1602. adr. tel. Motosta.

Zakup i sprzedaż

złota, srebra

oraz wszelkich artykułów w ten zakres 34921 wchodzących.

Henryk Kaszubowski zakład zegarm. - złotniczy

Długa nr. 26.

„Maxim”

Telefon 683 ul. Marcinkowskiego 5

Od 1-go czerwca **zupelna zmiana programu**

Gościnne mystepy Tylko krótki czas
E. Reden

Król humorystów - Najnow. szlagiery

Początek o godz. 10-tej.



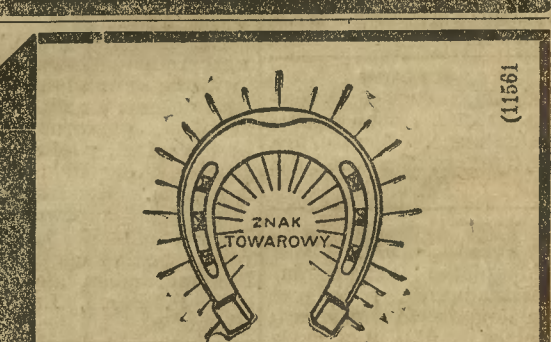
KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY (AK)
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

MASZYNY ROLNICZE

oraz **części zapasowe**

wszelkiego rodzaju poleca na dogodnych warunkach spłaty

Centralna Spółdzielnia Rolnicza
Landw. Zentralgenossenschaft
Bydgoszcz, Dworcowa 30. 12447



Domieszka do kawy

„GLEBA”

jest wyborową domieszka i uznana zagranicą, czego dowodem może służyć **Wielki Medal Złoty** na wystawie w Rzymie 1926

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen, Bank Ludowy. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.